

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr 106.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.119.00000

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego“ - Redakcja dzienna 19-7
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
administracja i ekspedycja 1-99

Wywiad „Głosu Polskiego“ z prez. Ziemięckim
odbił się szerokim echem w prasie całej Polski i w sferach politycznych stolicy

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

Cała prasa warszawska, krakowska, lwowska i wiele dzienników prowincjonalnych zwróciło szczególną uwagę na wywiad „Głosu Polskiego“ z prezydentem m. Łodzi p. Br. Ziemięckim i cytują jego wyrażenia w obszernych wyciągach lub szczegółowych streszczeniach.

Prasa prawicowa, jak „Gazeta Warszawska“ i „Kurier Warszawski“ zwracają uwagę na wywiad z czołowym kandydatem P. P. S. na liście okręgowej w Łodzi, i komentują go na swój sposób, twierdząc, iż jest to dowód, że pomiędzy rządem marszałka Piłsudskiego a socjalistami polski mi istnieje ciche porozumienie, które powinno odstraszyć żywioły konserwatywne od udziału w bloku współpracy z rządem.

Natomiast sfery lewicowe uważają wyrażenia prez. Ziemięckiego, znanego ze swych sympatii dla marszałka Piłsudskiego, za dowód, że współpraca P. P. S. z rządem marszałka po wyborach jest nie tylko możliwa, ale niemal przesądzona. Szczególnie takie wrażenie panuje w radykalnym odłamie „peowiaków“ i „legjonistów“, którzy żywiąc całkowite zaufanie do Komendanta, nie mogą spoglądać zyczliwym okiem na zbliżenie jego gabinetu do sfer konserwatywno - ziemlańskich i współpracują z P. P. S., licząc na przyszłą zmianę kierunku polityki rządu i oparcie go o blok centrowo - lewicowy.

W każdym razie koła polityczne stolicy zwracają uwagę, że wywiad „Głosu Polskiego“ z prez. Ziemięckim jest niezmiernie symptomatyczny dla prądów, jakie panują w P. P. S. i że przedstawia w zupełnie innym świetle opozycję tego stronnictwa, które w stosunku do szefa rządu marsz. Piłsudskiego zachowuje zu pełną lojalność, a wszelkie zastrzeżenia dotyczą jedynie konserwatywnych ministrów Meysztowicza i Niezabytowskiego o raz polityki gospodarczej rządu, faworyzującej zbyt arystokratyczne sfery wielkich właścicieli ziemskich.

Igor Sewierjanin przybędzie do Łodzi

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym przybył do Warszawy znany poeta rosyjski Igor Sewierjanin.

Jeden ze swych wieczorów poetyckich wygłosi on w Łodzi.

Unieważniono listy 16, 23 i 32 Losy listy Komunistycznej zdecydowane będą dzisiaj

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

Wczoraj do późnej nocy obradowała państwowa komisja wyborcza pod przewodnictwem generalnego komisarza p. Cara.

Unieważniono listy numer 16 (PPS, lewica), 23 (Związku Siły Chłopskiej) i 32 (Zjednoczenia lewicy chłopskiej.)

Zatwierdzono zaś listy nr. 21, 26 i 29.

Z senackich list zatwierdzono nr. 6, 11, 20, 21, 22. Nie załatwiono dotychczas sejmowej i senackiej listy nr. 13 (komuniści). Decyzję w tej sprawie powzięnie komisja główna na dzisiejszym posiedzeniu, które rozpocznie się o godz. 9 wieczorem.

Unieważniając wyżej podane listy, komisja główna klerowała

się motywami, iż przedłożone pod pisy wyborców nie odpowiadają wymaganiom ordynacji wyborczej.

Jak wiadomo, ordynacja wyborcza przewiduje, iż przedłożona lista musi być poparta 500 podpisami wyborców, lub 5 podpisami posłów. Mimo, że przedłożone listy zaopatrzone były w więcej niż 500 podpisów, okazało się, iż około 60 proc. nazwisk pod pisanych nie figuruje w urzędowych spisach wyborców.

Również według relacji otrzymanych przez generalny komisarz, wiele osób złożyło podpisy pod tymi listami nie wiedząc nawet do jakich celów będą one użyte. Wobec wyraźnego fałszerstwa postanowiła główna komisja listy unieważnić.

listą personalną wystąpi ten nowy blok w stolicy.

Wiadomym jest jedno, że będą tam razem i p. Stroniski i ks. Wy-

rebowski, i p. Iłski i inni. Jednym słowem Chjeno - Piast w całej okazałości.

Gaża dla członków komisji wyborczych załatwiona będzie na posiedzeniu rady ministrów

Sprawa gaży dla członków komisji obwodowych została uzgodniona pomiędzy ministerstwem spraw wewnętrznych i ministerstwem sprawiedliwości, przyczem opracowany został projekt odnośnego rozporządzenia rady ministrów.

Obecnie projekt ten znajduje się w ministerstwie skarbu, gdzie ma

uzyskać aprobatę.

Stanowisko tego ministerstwa nie jest przychylnie dla projektu, a to ze względów budżetowych, gdyż opłaty dla członków komisji w całej Polsce wyniosłyby od 60 do 70 milionów złotych. W każdym razie kwestja zostanie rozstrzygnięta na najbliższym posiedzeniu rady ministrów.

Czołowi kandydaci rządowej listy Nr. 1

WARSZAWA, 31 stycznia. (A. W.) — Wobec wysunięcia kandydatury min. skarbu Czechowicza na pierwsze miejsce listy nr. 1 w okręgu Włocławek i Łódź miasto nie będzie on zapewne kandydował na czele listy nr. 1 w okręgu lwowskim. Pierwsze miejsce na liście bloku ze Lwowa ma zająć min. Kwiatkowski.

„Kurier Polski“ donosi, iż na

mięscach czołowych listy nr. 1 z Warszawy kandydować mają: adw. Paschalski, prof. Makowski, b. poseł Anusz i b. poseł Kosiński. Na 1-em miejscu listy senackiej z Warszawy stanąć ma podobno Wacław Sieroszewski. Jak się dowiadujemy, kandydatów tych nie można uważać za ostatecznych.

Chjeno - Piast zmartwychwstał i stanie do wyborów w Warszawie oraz w innych okręgach

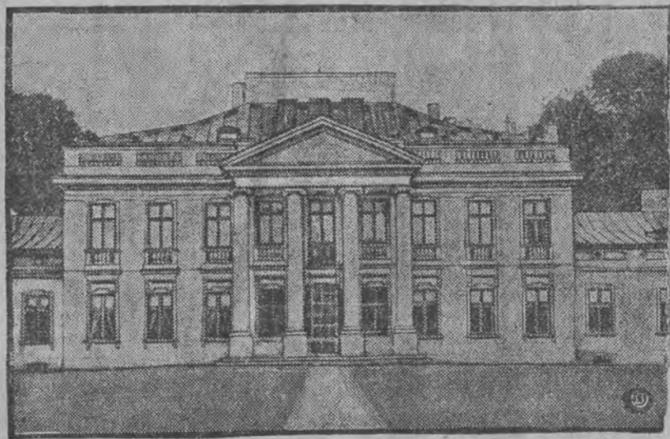
Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym podpisany został blok pomiędzy listą nr. 24 (Endecja) a listą nr. 25 (Ch. D.

i Piast) co do wspólnego wystąpienia w szeregu okręgów, a przede wszystkim w Warszawie.

Nie zostało jeszcze zdecydowane pod jakim numerem i pod jaką

Belweder



Siedziba prezesa rady ministrów, marsz. Józefa Piłsudskiego

Niespotykany dotąd strejk wybuchł wśród żydów warszawskich w Jerozolimie

LONDYN, 31 (Pat) — Agencja Reutersa donosi z Jerozolimy: W mieście wybuchł wyjątkowy w swoim rodzaju strejk, a mianowicie żydzi warszawscy odmawiają stanowczo przyjmowania zasiłków pieniężnych, które zbierają dla nich ich protektorowie w Polsce. Strejk wywołany został przez żydów ortodoksów, którzy przybyli tu niedawno z Warszawy jako imigranci i opanowali kontrole

nad akcją udzielania zasiłków z funduszu „Chaluka“. Wywołało to rozgoryczenie wśród starszych przywódców gminy żydowskiej i doprowadził do obecnego strejku, Rabinat, odpowiedzialny za działalność funduszu „Chaluka“ zmuszony był wezwać pomocy policji, aby zapewnić spokój podczas dokonywania wypłat osobom, które nie przystąpiły do bojkotu.

Wizja sądowa w Paście zbada funkcjonowanie liczników

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym w sądzie pokoju 6 okręgu w Warszawie rozpatrywana była sprawa abonenta telefonicznego Bergera o zwrot pobranych opłat za rozmowy ponadkontyngentowe.

Według obliczeń abonenta ilość jego rozmów była mniejsza niż wykazał licznik Pasty. Sąd pokoju, w którym interesy abonenta reprezentował adw. Bloch, postanowił sprawę odroczyć dla dokonania wizji w gmachu „Pasty“ i sprawdzenia funkcjonowania liczników przez eksperta, na rachunek powoda. Ekspert ma odpowie-

dzieć na następujące pytania:

Czy liczniki notują połączenia z aparatem zajęтым?

Czy liczniki notują połączenia z aparatem wolnym, który nie odpowiada?

Czy połączenia przerwane są liczone?

Czy liczniki są ostemplowane?

Czy liczniki są sprawdzone przez urząd patentowy?

Czy liczniki są umocowane na stałe, czy też mogą być przesuwane?

Czy były wypadki redukcji opłat przez Pastę reklamującym abonentom?

Tajemniczy pożar Spłonął staroświecki dwór Wodzickich

KRAKOW 31 PAT. Nadeszła tu wiadomość, że w nocy z soboty na niedzielę spłonął w Porębie Wielkiej koło Mszany Dolnej dwór Wodzickich o prastarej architekturze.

Pożar powstać miał od komina, nie jest jednak wykluczone, że mógł powstać na skutek podpalenia. Wedle ostatnich informacji palstwą płomieni padła tylko część drewniana dworu, a mianowicie stajnia z 1750 r.

Gdyby!...

Gdyby gdzieś, kiedyś cudownym trafem zaczęto stosować w życiu myśli i wskazówki wielkich ludzi — świat miałby jedno z najsławniejszych widowisk.

Mówię: myśli i wskazówki pozostawione przez wielkich ludzi, zwłaszcza przez ludzi czynu. Wiecy ludzie postępowali w życiu zwykle inaczej, niż radzili postępować innym w pozostawionych przez siebie testamentach.

„Postawcie hultaj na świeczniku, a będzie postępował jak porządny człowiek!”

Tę radę zostawił potomnym Napoleon.

Czy sam ją stosował? Bardzo rzadko. Postawił „na świeczniku” Fouche’go i mógł się przekonać przed swym upadkiem, iż hultaj pozostał hultajem. Fouche okpił Rewolucję, okpił Napoleona, okpił Karola X, okpił wreszcie Francję otrzymawszy indygenat austriacki.

Kto był w błędzie? Fouche, czy Napoleon?

Bodajże Napoleon.

„Postawić hultaja na świeczniku” to znaczy: dać mu stanowisko wysokie aże inne zajęcie niż to, w którym przedtem broił.

Fouche — minister sztuk pięknych byłby postępował jak porządny człowiek i kiepski minister. Fouche — policjant został tem, czem był, i nie jego to było winą, że postawiono go na świeczniku.

Gdyby nie było maniaków, należałoby ich wymyśleć. Manjacy to ta odrębna plechka i soli w życiu i w społeczeństwie, bez której wszystko jest szare, nudne i ciężkie do strawienia.

Mamy i my manjaków. Ale nasi manjacy uprawiają manje nie bezpieczne, wręcz ponure. Nagminną, jak ongi kołtun, jest u nas manja wielkości i manja opieki społecznej. Obie natury politycznej. Napoleon twierdził coprawda, iż w polityce niedorzeczność nie jest przeszkodą.

Hm! Allahowi tylko wiadomo, jakie góry niedorzeczności płożą nasi manjacy.

Ludziom tym brak humoru i zdrowego sensu. A to śmiertelny grzech, bo manje ich zatrzuwają życie obywatelom, dreczonym od kolebki do trumny „niepoliczalna” (nowy termin) ilością dobrodziejstw społecznych.

Gdybyż ci ludzie zechcieli mnie serjo traktować siebie!

Gdyby zamiast pisać niezrozumiałe ustawy, zamiast zakładać nieszczęsne ligi wszelakiej „Pracy”, „Naprawy”, poszli za przykładem Zachodu, fundując związki i kluby wesole.

Istnieje np. w Paryżu klub studentów t. j. tłuszciochów, ważących najmniej po 100 kilo. Poczciwi ludzie nie mają zamiaru uszczęśliwienia bliźnich (dzięki Bogu), ale bawią ich swym humorem, no i... siebie.

Istnieje dalej w N. Yorku klub łysych, w Marsylii — klub rożaczy (dwunożnych), w Hanowerze zaś powstał niedawno związek b. chorych na tyfus.

To jest radość życia!

No cóż, czy nie możnaby u nas założyć nic podobnego? Czy nie mogliby nasi manjacy założyć np. związku b. chorych na żółtaczkę? albo na czerwonkę? albo też związku b. chorych umysłowych?

Coby to komu szkodziło?

Związki te i kluby mogłyby układać dla siebie ustawy najnieporządniejsza na świecie, mogłyby wymyśleć najdziwniejszy ceremoniał przyjmowania no-

Jaki będzie przyszły sejm?

Liczba list wyborczych, a zatem ugrupowań partyjnych, któryh w sejmie poprzednim było zbyt wiele wzrosła jeszcze w stosunku trzech do dwóch. Są to zresztą partje efemerydy, które nie opierają się na żadnej poważniejszej podstawie i które, o ile wejda naprawdę do sejmiku, są skazane na bezustanne rozłamy, fuzje i jeszcze raz rozłamy.

Dzienniki prorządowe z powodu tej ogromnej liczby stronnictw, mających wejść do sejmiku zapytują, czy ktokolwiek może się ludzi co do jego wartości i zdolności do pozytywnej pracy. Z nieudolności i niechęci sejmiku wyprowadzają też konkluzję na rzecz wszechwładzy rządu, który jest jedyną siłą kierowniczą w naszym państwie i bierze za jego losy całkowitą odpowiedzialność. Temu coprawda niepodobna zaprzeczać. Ale również wypada przypomnieć, że w rozbiłaniu stronnictw, a tem samem w rozproszkowaniu czynnych sił społecznych czynnikami rządo-

we brały szeroki udział.

Zresztą nie będziemy nadtem zbyt ubolewali, gdyż wiemy dobrze, że stronnictwa nasze nie wiele już były warte i nie odpowiadały ani rzeczywistości, ani realnym potrzebom kraju. Najmocniejsze, najlepiej zorganizowane były te grupy, które przed wojną przeszły długą szkołę konspiracyjną, lecz te znowu nabrały w niej zbyt wiele szkodliwych namiętności i przyzwyczajęń, stanowiących dla nich obecnie zgola niepożądany balast. Już przed przewrotem majowym zachodziły liczne objawy fermentu i niezadowolenia prawie we wszystkich stronnictwach, jak również rozłamy i secesje, będące zapowiedzią zmian w dotychczasowej ich konfiguracji.

Dzisiejsze rozproszkowanie jest poniekąd dalszym ciągiem ówczesnego stanu i jakkolwiek samo w sobie nie przynosi nic dobrego, jest wszakże faktem koniecznym, a więc takim, z którym trzeba się pogodzić,

było tylko stanowił krótką fazę przejściową do odświeżenia naszego życia zbiorowego i wylonienia z niego żywotniejszych stronnictw i kierunków.

Według dodatkowych artykułów konstytucji marcowej sejm przyszły otrzymuje szczególne uprawnienia do zmiany konstytucji, może je bowiem przeprowadzić większością 3/5 głosów i nie potrzebuje współudziału senatu. Jakikolwiek miałbyśmy zdanie w powyższym pomysle naszych suwerenów z pierwszego sejmiku, w obecnej chwili okazuje się całą jego kruchość i dowolność. Naprawdę rozdrobiony, najmniej odpowiedzialny sejm ma otrzymać specjalne uprawnienia dla podjęcia i wykonania najbardziej ważkiego i odpowiedzialnego zadania. Nam się wydaje, że będzie on zgola niezdołny do czegoś podobnego chyba, że ową zapowiedzianą rewizję konstytucji wykona pod dyktandem, nie wiedząc nawet co i jak uchwała. Tak było z rewizją zapre-

złego roku i ten cenny przykład drugi sejm przekazuje swemu następcy jako precedens do naśladowania.

Ów następca przyjdzie w tak nienormalnych warunkach z tak sromotną spuścizną moralną swego poprzednika, w takim rozdrobieniu i rozgardiaszu ideowym, że niepodobna łączyć z nim jakiegokolwiek konkretnych nadziei i spodziewać się po nim jakiegokolwiek określonych czynów lub wystąpień. Jest to jakiś eksperyment, który najpewniej da wynik negatywny.

Z takiego rozgardiaszu ideowego, jaki u nas panuje obecnie, nie może wyjść sejm, któryby reprezentował rozum stanu, odwagę cywilną i charakter. Trzeba głębiej przeorać naszą niwą społeczną i wydobyć z niej lepsze życiodajne pierwiastki. Nie jest to zadanie jednego dnia lub tygodnia, ale to nie racja do odkładania go lub zaniedbywania.

T. Grski.

Wuj Sam dosiada niedźwiedzia

nie oglądając się na protesty oszukanych John Bulla i Marianny

Stany Zjednoczone prowadzą wobec Rosji oficjalną politykę abstynencji. Nie utrzymują urzędowo bliższych stosunków z Rosją Sowiecką.

Inaczej jednakże kształtują się te stosunki, jeśli chodzi o wielkie grupy przemysłowe w Ameryce, o poszczególne trusty amerykańskie, o przedsiębiorców. Standard Oil Comp. weszła, jak wiadomo w kontakt z rządem sowieckim, przejmując odeń eksploatację znacjonalizowanych dawniejszych prywatnych szybów naftowych w Baku, oraz organizując sprzedaż tej ropy na rynkach wschodnich. Z tego właśnie powodu wywiązała się ostra walka między Standard Oil Comp. a angielskim, trustem naftowym Shell et Comp.

Rozmaite fazy tej walki są odbiciem konkurencyjnego wyścigu o zdobycie jaknajobfitszych źródeł ropy między przemysłem naftowym angielskim a amerykańskim, przyczem zarówno trust angielski, jak i amerykański korzystają z mniej lub bardziej dyskretnego poparcia swych rządów, co nie może dziwić wobec olbrzymiego znaczenia ropy dla bezpieczeństwa państwa.

Ale nie tylko ropa rosyjska przykuwa uwagę kapitalistów i przemysłowców amerykańskich. Ostatnio weszły w grę także złoża rudy żelaznej w Krzywym Rogu, oraz walcownie i huty w Makiejewce, na Ukrainie.

Otóż niedawno doszła do skutku olbrzymia transakcja pomiędzy rządem sowieckim a przedsiębiorcą amerykańskim, p. Farquhardem. Objektem tej transakcji, a raczej koncesji, udzielonej grupie, reprezentowanej przez p. Farquharda, są olbrzymie walcownie i huty żelazne w Makiejewce, które przed wojną zatrudniały około 25.000 robotników. Zakłady w Makiejewce należały dawniej do francuskiego towarzystwa, które włożyło w to przedsięwzięcie kapitał 50.000.000 fr. Sowiety wywłaszczyły dawnych

właścicieli t. j. akcjonariuszy francuskich i znacjonalizowały Makiejewkę. Zakłady te szły pod zarządem sowieckim bórdo żle i produkowały zaledwie 1-3 tego, co przed wojną.

Natomiast p. Farquhard i jego grupa przyrzekają wzajemnie za koncesję włożyć odpowiednie kapitały w inwestycje i odnowienie zakładów, obiecując doprowadzić produkcję roczną do 100.000 ton, a

w razie wypełnienia tych warunków mają otrzymać szereg nowych koncesji na eksploatację kopalni rudy żelaznej w Krzywym Rogu, na budowę kolei żelaznej w okręgu Dońskim etc. etc. Transakcja nie była kompletna, gdyby nie obietnica ze strony grupy Farquharda wypłacenia potrzebującemu pieniędzy rządowi sowieckiemu 10 milj. dolarów po otrzymaniu koncesji wyżej wymienionych.

Zdawałoby się, że rzecz cała jest już załatwiona. Z jednej strony grupa prywatna przemysłowa — z drugiej rząd sowiecki. Ale wmięszali się w tę sprawę byli właściciele, akcjonariusze Makiejewki — obywatele francuscy, którzy bardzo energicznie protestowali przeciw wydaniu bez odszkodowania, bez zwrotu złożonych przez nich kapitałów swego własnego przedsiębiorstwa w ręce grupy amerykańskiej.

Protest akcjonariuszy francuskich nie był tylko platoniczny, lecz przybrał formę energicznego wystąpienia w obronie swych praw na forum politycznym, albowiem rząd francuski, a raczej ministerjum spraw zagranicznych, zainteresowane przez akcjonariuszy, zwróciło się do ambasady amerykańskiej w Paryżu z prośbą o przyjacielskie wyjaśnienie stanu rzeczy i uwzględnienia słusznych rekryminacji poszkodowanych przemysłowców francuskich.

Tak więc sprawa, zdawałoby się natury prawnoprywatnej, nabrała charakteru politycznego i wkroczyła na forum międzynarodowe. Jaki będzie epilog, — nie da się dzisiaj przewidzieć.

Zarówno sprawa Farquharda, jak i nie przebrzmiały jeszcze konflikt Standard Oil Cy i Shell Cy dowodzą naocześnie, iż wszystkie koncesje i przedsięwzięcia, zainicjowane w Rosji współczesnej grupy przemysłowe i finansowo zagraniczne, tracą w większości wypadków swój charakter ściśle gospodarczy i wkraczają w dziedzinę polityki.

W obu wypadkach cytowanych tutaj jawnym dowodem ingerencji dyplomacji stało się naruszenie praw osób trzecich, prawnych właścicieli majątków i przedsiębiorstw, odebranych im przez rząd sowiecki.

Aczkolwiek więc de jure i de nomine rząd Stanów Zjednoczonych nie wchodzi w kontakt bliższy z rządem sowieckim, to jednak w konsekwencji poczynają poszczególne grupy i przemysłowców zastaje wciągnięty pośrednio w akcję, mającą na celu obronę interesów przedsiębiorców amerykańskich.

Takie są niedogodności i ujemne skutki koncesji, zawieranych w Rosji.

Ob.

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch. Tel. 15-84.

SALA FILHARMONJI.

Poniedziałek, dnia 6 lutego 1928 r.
o godz. 8.30 wiecz.

RECITAL SKRZYPCOWY

Program wypełni:

Bronisław

GIMPEL

Przy fortepianie: **KAROL GIMPEL.**

PROGRAM: VITALI: Chaconne
GOLDMARK: Koncert skrzypcowy A-moll
CZAJKOWSKI: Serenada
TARTINI-KREISLER: Wariacje na temat Corelli'ego
WIENIAWSKI: Scherzo Tarantella
PUGNANI-KREISLER: Preludjum e allegro
PAGANINI: I Palpiti

Bilety zawczasu nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10.30 do 2-iej oraz od 4-iej do 7-iej wiecz.

wych członków, najsmieszniejsze obrzędy!

Wynikłaby z tego zabawa, kupa śmiechu, trochę dobrego humoru.

Różne bywają manje i różni manjacy.

Lepszy zaś bywa prawdziwy Falsta* od prawdziwego Katona. Demos.

Dwa dni wypoczynku marszałka Piłsudskiego w Krynicy

W ubiegły piątek, dnia 27 b.m. marszałek Piłsudski wyjechał po południu do Krynicy, gdzie bawił p. marszałkowa wraz z córeczkami Jagódka i Wandeczka.

Podróż z Warszawy do Nowego Sącza odbył p. marszałek koleją, stąd do Krynicy Cadillac'em otwartym, wysłanym do N. Sącza. Zawiadomiona o przyjeździe małżonka, pani marszałkowa wyruszyła wraz z córeczkami na spotkanie, które nastąpiło o 10 kilometrów od Krynicy.

Tu kochający i kochany „tatusz” po gorących powitaniach, musiał się przesiąść do sanek, bo wtem tego kategorycznie zażądały Jagódka i Wandeczka.

Nazajutrz, czyli w sobotę, o g. 2 m. 30 wybrał się p. marszałek samochodem do Nowego Sącza, dokąd zamierzał wziąć z sobą obydwie córeczki, ale ze względu na stan zdrowia młodszą, Jagódka, pozostała w Krynicy, towarzyszyła zaś „tatusiowi” tylko starsza, Wandeczka.

W Nowym Sączu p. marszałek odbył w wagonie salonowym, stojącym na stacji, dłuższą konferencję z pułk. Gąsiorowskim, po czym ruszył w drogę powrotną do Krynicy.

Przy wjeździe na górę Kopciovą samochód pomimo łańcuchów, założonych na koła, stanął. Trzeba było uciec się do pomocy okolicznych chłopów, którzy dowiedziawszy się, kogo mają ratować w opresji, pospieszyli tłumnie na górę i samochód na szczyt wtoczyli, za co, poza hojną nagrodą, otrzymali od p. marszałka serdeczne podziękowanie.

Stąd dalsza droga przeszła już bez przeszkód i około godziny 9 wieczorem Cadillac stanął w Krynicy przed domem zdrowym, gdzie zamieszkuje p. marszałkowa. Jak wiadomo po 2-ch dniach wypoczynku marszałek powrócił do Warszawy.

40 milj. złotych zarobił w styczniu monopol tytoniowy

WARSZAWA 31 (PAT) Wskutek przeprowadzonych w zarządzie i zakładach monopolu tytoniowego reorganizacji, daje się zauważyć stały wzrost dochodów z tego źródła.

Do maja 1927 r. maksymalne miesięczne dochody wynosiły 27 milionów złotych. Od czerwca do grudnia 1927 r. suma ta wynosiła stale ponad 30 milionów miesięcznie. Za styczeń r. b. polski monopol tytoniowy wpłacił do skarbu państwa 40 milj. zł.

Litwa zdecydowała się wreszcie na rozpoczęcie bezpośrednich rokowań z Polską

BERLIN, 31 stycznia. (Pat.) — Korespondent kowieński „Berliner Tageblatt” donosi, że rozważa i ostrożna taktyka Polski przy pokonywaniu trudności, stojących na drodze do rozpoczęcia rokowań polsko - litewskich, wywarła na Litwie wielkie wrażenie.

Litewska opinia publiczna zaczyna rozumieć, że nie da się obecnie uniknąć rokowań z Polską, że trzeba starać się o doprowadzenie tych rokowań do pomyślnego dla Litwy wyniku.

„Berliner Tageblatt” stwierdza kategorycznie, że w nastrojach litewskich w stosunku do Polski

nastąpiła poważna zmiana. Nastroje nie są obecnie tak nieprzyjazne, jak jeszcze przed niedawnym czasem. Coraz to wyraźniej zarysowuje się na Litwie kierunek, który obiecuje sobie wiele po porozumieniu z Polską, przynajmniej pod względem gospodarczym.

Podróż prezesa krajpedzkiej izby handlowej Jahna do Warszawy jest, zdaniem dziennika, wydarzeniem nie bez głębszego znaczenia. Poza tym wyjazd profes. Birżyszki ma jakoby na celu przygotowanie pewnych kontyngentów, mających odegrać poważniejszą rolę w nadchodzących rokowaniach. P. Birżyszka ma

nawiązać w pierwszej linii stosunki z kołami politycznymi Polski.

RYGA, 31 stycznia. (ATE.) — W tutejszych kołach politycznych żywo omawiana jest sprawa wyboru miejsca na przyszłe rokowania polsko - litewskie. Nieugięte stanowisko Litwy wobec wyboru w tym celu Rygi dowodzi nęufność Litwy względem Łotwy. Jednakże panuje przekonanie, iż Litwa w końcu zgodzi się na Rygę.

Mianowanie łotewskiego posła w Kownie Pellitisa ministrem spraw zagranicznych Łotwy będzie zapewne miało wielkie znaczenie w tej sprawie.

Red. Stpiczyński skazany na 7 mies. i 3 tyg. więzienia

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym sąd apelacyjny wydał wyrok łączny w całym szeregu spraw redaktora „Głosu Prawdy” p. Stpiczyńskiego, za niesławienie osób urzędowych.

Na mocy tego wyroku redaktor Stpiczyński skazany został na 7 miesięcy i 3 tygodnie więzienia i 826 zł. grzywny.

Międzynarodowy turniej szachowy

BERLIN, 31 (Pat) W dniu 4 lutego br. rozpocznie się wielki międzynarodowy turniej szachowy z udziałem 14 mistrzów. M. in. przyrzekli swój udział: Rubinstein, Tartakower, Bogolubow, Nimcowicz Reti, Binckman, Vidmar, P. Johner, Ahues, Saemisch i Stoltz.

Jesteśmy niewinni -- twierdzą uporczywie oskarżeni o szpiegostwo

Szósty dzień procesu o zamordowanie kuratora Sobińskiego

W szóstym dniu procesu zamordowanego kuratora Sobieskiego zeznawała Olga Werbicka, 20 letnia panienka. Odpowiadając na zarzuty aktu oskarżenia przeczy jakoby należała do organizacji wojskowej, tak samo nie łączyło ją nic z pracą szpiegowską. Do winy się nie poczuwa.

Na zapytanie prokuratora, czy zna Pipczyńską (sekretarka organizacji szpiegowskiej w Krakowie) oświadcza kategorycznie, iż nie zna jej wogóle. Wówczas prokurator zapytuje co oskarżoną powodowało do przesyłania w listach pisanych do Pipczyńskiej przez brata oskarżonej, Iwana Wierbickiego, serdecznych dla tej ostatniej pozdrowień, oraz dlaczego „sympatycznym” atramentem na jej listach wypisywano jej doniesienia, kierowane następnie do centrali szpiegowskiej w Krakowie. Olga Werbicka wyjaśnia, iż nic o tem wszystkim nie wie i żadnych listów nie widziała.

Werbicka zeznaje bardzo cicho nieśmiało, niezdecydowanie, nawet wówczas, gdy stara się z całą stanowczością przeczyć.

Z kolei zeznaje Juljan Hołodyński (również jako oskarżony) wyjaśnia, iż po rozbięciu armji ukraińskiej uciekł do Czechosłowacji, na emigrację. W roku 1923 powrócił do Lwowa i usiłował skończyć studia weterynaryjne, a ponieważ nie miał dostatecznie odpowiednich warunków, przeniósł się do handlu Hołodyński zeznaje m. in.: iż po rozbięciu armji ukraińskiej przedarł się ze swoją 6-tą brygadą do Petlury, następnie brał udział w walce o Kijów.

Gdy Hołodyński powrócił z emigracji w Czechach w r. 1923 — jak zeznaje — powołując się na wytyczenie przez radę ambasadorów Polski był otwarcie za tem aby z Polakami się pogodzić, o co miał niejednokrotnie nieprzyjemności w sferach rusińskich. Odał się całkowicie pracy i aresztowanie go było dlań prawdziwą niespodzianką.

Po nim zeznaje Antoni Stefani szyn, nauczyciel z Doliny, aresztowany w czasie wyborów w r. 1922 Stefaniszyn do winy się nie przyznaje.

Łódź S. 3. odnalazła się

NOWY JORK, 31 stycznia. (P. A. T.) — Departament marynarki otrzymał wiadomość, iż zaginiona łódź podwodna S.3 zatrzymała się wczoraj wieczorem na wodach północnego wybrzeża Florydy i zamierza o własnych siłach udać się na wody Kuby. Wiadomość tę przyjęto w departa-

Rada miejska uchwaliła dodatkowy budżet na rok 1927-8

Wczorajszym obradom rady miejskiej przewodniczył prezes Holcgreber. Porządek dzienny wczorajszego zebrania poza wprowadzeniem zmian statutu organizacyjnego wydziałów gospodarczego i przydziałnego przewidywał jeszcze zaliczenie urzędnikom miejskim wyższego szczebla wynagrodzenia za wyższe studia. Wnioski przedłożone w tej sprawie zostały bez dyskusji przyjęte.

Oprócz tego uchwalono wprowadzić w życie dodatek komunalny do opłat państwowych od patentów na wyrób i sprzedaż alkoholu w pierwszym wypadku 100, w drugim 200 proc. wreszcie zmianę umowy koncesyjnej, zawartej pomiędzy magistratem i zw. inwalidów wojennych, co do koncesji rozklejania afiszów. Na mocy tej umowy opłaty za rozklejanie afiszów zostały podwyższone.

Walka o tytuł mistrza szachowego Z.S.S.R.

MOSKWA, 31 (Pat) — Na ostatnim posiedzeniu sowieckiego zw. szachowego postanowiono zorganizować mecz o pierwszeństwo szachowe ZSSR pomiędzy Bogatyrzikiem i Romanowskim w maju b. r. w Leningradzie. Jak wiadomo w turnieju o mistrzostwo ZSSR na rok 1924 pierwsze dwie nagrody zdobyli wyżej wymienieni.

Najważniejszym jednak momentem wczorajszych obrad był wniosek komisji finansowo - budżetowej o uchwalecie dodatkowych kredytów na rok administracyjny 1927-28. Opozycja z radnym Wojewódzkim na czele zajęła wrogie stanowisko, lecz po dłuższej, nieco burzliwej dyskusji rozgromiona na całej linii musiała skapitulować. Wniosek został przyjęty 49 głosami za przy 10 przeciwn. Zebranie zakończono o godz. 12 w nocy. Szczegóły podamy w jutrzejszym numerze.

Restauracja „Metropol”
Tel. 11-04. Moniuszki 1. Tel. 11-04

Premjeral Premjeral
Wielka atrakcja!
Od 1 lutego r. b. i codziennie występy nowozangażowanych zagranicznych sił artystycznych:

HILDA DULITZKAJA
premijowana śpiewaczka.
ROMA ZIELINSKA
polska subretka
Duo Katjan i Nadja
zagraniczny duet taneczny.
Na ogólne żądanie T. Publiczności prolongowana międzynarodowa gwiazda

KAY WHITT
Wstęp wolny. Wstęp wolny.
W soboty, niedziele i święta live o'clock z udziałem całego zespołu artystycznego
Uwaga!! Dla udogodnienia Sz. Publiczności, początek punktualnie o godz. 10 wieczorem.
DYREKCJA



VERDUN...

ODEON

Dziś i dni następnych!
Wielka epopeja wojenna na ekranie!!!

Największa bitwa narodów
z lat 1914 - 1918 r.

CORSO

Verdun...

Jedynie autentyczne zdjęcia, z największego dramatu ludzkości w 10 aktach. Po raz pierwszy na ekranie

Wilhelm II-gi, Poincare, Hindenburg, Ludendorff, Petain, „Kronprin.” i w. in.

UWAGA: Chcąc dać możność obejrzenia szerszym masom Sz. Publiczności, tego wybitnego filmu wyświetlamy takowy i w kinie Corso, gdzie ceny miejsc są niższe.

— — — Passe-partout i bilety ulgowe w ciągu pierwszych trzech dni nieważne. — — —

Łódź gospodarcza na froncie wyborczym Wielka ankieta „Głosu Polskiego“

Wywiad z prezesem „Resursy Rzemieślniczej“ p. Szwankowskim

W dalszym ciągu naszej ankiety zwróciliśmy się do prezesa „Resursy Rzemieślniczej“ radnego m. Łodzi p. Szwankowskiego, który oświadczył nam co następuje:

— Podstawą akcji wyborczej rzemiosła łódzkiego — mówi na wstępie radny Szwankowski — jest zasada współpracy z rządem którego szereg posunięć świadczy o doskonałym pojmowaniu doniosłych zagadnień rozwoju gospodarczego. Zwycięstwo listy rządowej przy wybor. do sejmiku uważa „Resursa“ obecnie za jedną z najbardziej aktualnych i ważkich spraw, ponieważ zwycięstwo tej listy przyczyni się niezawodnie do dalszej konsolidacji wewnętrznej - gospodarczej państwa, podnosząc bardziej jeszcze prestige Polski. Wywrze to wpływ dodatni na forum zagranicznym, a to jest niewątpliwie jeden z poważniejszych sukcesów na jakich wszystkim zależyć powinno. Resursa staje do wyborów z temi ugrupowaniami, które posiadają najwięcej szans. Pragniemy przeprowadzić swego kandydata, aby uzyskać takie przedstawicielstwo interesów rzemiosła łódzkiego, któreby odpowiadało jego potrzebom. Oczywiście, ustosunkowanie się do spraw personalnych kandydatów nie może być skryształowane już obecnie, gdyż zależne ono będzie od tego, jak postawią całokształt spraw personalnych ci, którzy listę bloku współpracy z rządem tworzą.

— A stosunek do innych ugrupowań w przyszłym sejmie? — zapytujemy.

— Stosunek nasz do poszczególnych ugrupowań oparty będzie na lojalnej i szczerzej współpracy z temi odłamami, które w sposób rzetelny realizować będą hasła państwowe - twórcze, sta-

wiając dobro państwa ponad dobrem partii. W tym kierunku współpracować będziemy chętnie z każdą grupą, która starać się będzie wyeliminować pierwiastki partyjno-polityczne ze swej działalności w imię hasła ogólnopństwowych.

— Czy kandydaty panów są już ustalone?

— Są to sprawy, które się dopiero krystalizują. W każdym bądź razie rzemiosło łódzkie domagać się będzie wystawienia swego człowieka na liście kandydatów.

— Jakie są szanse zrealizowania tego postulatu?

— Sprawę tę trzeba postawić

jasno. Resursa sama nie będzie w stanie przeprowadzić żadnego kandydata, bo na to trzeba będzie uzyskać (o ile unieważniona zostanie lista komunistyczna) — około 40 tys. głosów, co nie jest bynajmniej bagatelką. Z drugiej strony podkreślić jednak należy, że i żadne z ugrupowań na terenie Łodzi, które idą do wyborów pod hasłem współpracy z rządem — nie będzie w stanie samodzielnie przeprowadzić kandydata. Tu tylko konsolidacja na podstawie właściwie pojętego interesu państwa dać może pozytywne wyniki.

— A jak przedstawia się sprawa rozłamu w Komitecie stanu

średniego na tle wystąpienia z niego t. zw. bloku mieszczańskie go?

— Rozłam ten miał za swą podstawę sprawy czysto personalne, a ponieważ grupa bloku mieszczańskie go ilościowo nie przedstawia żadnego wpływu na naszą zwartą i skonolidowaną akcję. Właściwie bowiem wystąpiła grupa właścicieli nieruchomości, która zażądała od komitetu stanu średniego wysunięcia na pierwszego kandydata na postać jednostkę mało znaną na terenie naszym z jakiegokolwiek działalności społecznej. Wobec stanowczej odmowy ze strony stanu średniego — grupa bloku mieszczańskie go uważała za jedyne dla siebie wyjście u samodzielnictwo, tembardziej, że i bezpartyjny blok współpracy z rządem nie mógłby się zgodzić na podobne żądanie. Podkreślić raz jeszcze należy, że grupa ta ze względu na swą znikomą ilość liczebną i z uwagi na element, który grupuje — żadnego wpływu nie wywiera.

Komunikat

Z powodu śmierci dyrektora Gimnazjum B. Brauna s. p. Fryderyka Wittenberga, Rada Pedagogiczna uprasza wszystkich uczniów, o zebranie się dziś, o godz. 10 rano w gmachu gimnazjum.

Rozporządzenie o aptekach wydane zostanie na mocy dekretu prezydenta Rzplitej

W najbliższym czasie ukaże się rozporządzenie prezydenta Rzplitej o aptekach które dzieli się według ujęcia nowej ustawy na apteki publiczne i zakładowe.

Apteki publiczne prócz wyrobu i sprzedaży leków, środków kosmetycznych, przedmiotów higieniczno-sanitarnych itp. mają też wykonywać badania rozpoznawcze chemiczne i mikroskopowe w dziedzinie leżnictwa. Apteki winne są sprzedawać na każde żądanie w ciągu nie mniej niż 10 go dnia dziennie w dni powszednie. Wogóle ustawa upoważnia magistraty do uregulowania kwestji go dzin handlu aptek, w zależności od warunków lokalnych; w każdym razie ludność nie może pozostać bez apteki.

Osoby zatrudnione w aptece obowiązane są do zachowania tajemnicy chorego. Wyjątek stanowi wypadki, których na mocy innych ustaw na osobach tych ciąży obowiązek zgłaszania. Na otwarczenie apteki konieczne jest uzyskanie koncesji a ustawa przewiduje w jakich momentach koncesja winna być udzielana. Na da-

wanie koncesji zależne jest od ilości mieszkańców; w osiedlach liczących ponad 50 tysięcy mieszkańców ma na jedną aptekę przypadać nie mniej niż 8 tysięcy, w pozostałych zaś osiedlach mniej niż 5 tys. mieszkańców.

Na czele aptek mogą stać osoby, posiadające fachowe wykształcenie i dostateczną praktykę; ustawa określa dokładnie stopień wy maganego wykształcenia farmaceu tycznego.

Apteka publiczna nie może przerywać swych czynności.

Tytuł „aptekarski“ nadawany jest przez ministra spraw wewnętrznych osobom, posiadającym stopień magistra farmacji, które odbyły 4-letnią praktykę w aptece. Tytuł „asystenta aptekarskiego“ otrzymują osoby, które odbywają po ukończeniu studjów praktykę aptekarską.

Równocześnie wykonywanie zawodu aptekarskiego i praktyki lekarskiej jest wzbronione.

Za pobieranie cen ponad takse zarządzający apteką będą odpowiedzialni wobec prawa.

Tajemniczy bandyta terroryzuje właścicieli sklepików w Łodzi

O negdaj o godzinie 7.15 wieczorem zapukał do sklepu Wolfa Blumenfarba, przy ul. Katnej nr. 36 jakiś nieznanymi osobnik, prosząc o sprzedanie mu trzech pomarańczy.

Po wypuszczeniu go przez syna właściciela sklepu, 13-letniego Jakóba, nieznanymi ponowił swą prośbę. Gdy młody Blumenfarb wręczył mu pomarańcze, ten miał zapłacić należność, sięgnął do kieszeni i ku przerażeniu chłopca wy dobył z niej rewolwer. Opryszek terroryzowawszy młodocianego sprzedawcę, nakazał mu milczenie, poczem dobiegł do szuflady kasowej i zrabował jej wartość w sumie 15 złotych.

Po skutecznieniu rabunku opryszek znikł tylnym wyjściem sklepu.

Dochodzenie władz, zmierzające do ujęcia złooczyńcy jest w toku.

Wyprzedaż

inwentarzewa!

**PALTA
KAPELUSZE
OBUWIE
BIELIZNA**

po cenach znacznie zredukowanych.

H. PFEFFER,
Piotrkowska 111. 854-1

Niezwykleszony król humoru

HAROLD LLOYD

w szampańskiej, tryskającej werwą,
humorem i temperamentem farsie p. t.

Męczennik sportu

Jutro premiera w „Grand-Kinie“.

CŁOU ZABAW KARNAWAŁOWYCH To Maskarada Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej

w połączonych salach Filharmonji i z salami restauracji Teatralnej dziś, 1-go lutego.

Poniedziałek, dnia 20 lutego r. b.

SALA FILHARMONJI

Reduta Prasy p. n. „Pożegnanie Karnawału“

Teatr lit.-art.

GONG



w lokalu
Kinoteatru

„Luna“

pod kierownictwem
Walerego Jastrzębca.

Dzisiaj i codziennie!

Gościnne występy znanych komitetów pieśniarzy, artystów teatrów paryskich

LARISY ALEXJA Program No 10 p. t.

„JUBILEUSZ GONGU“

Wielka fanfara w 12 częściach pióra dr. Pietraszka, Starskiego, Toma, Roma, Nela i Jastrzębca. Muzyka Sygietyńskiego, A. Golda, Kagana, Lidauera i innych.

UDZIAŁ BIÓRA: Larisa Alexja, Władysława Jaśkowna, Seralina Talarico, Hanka Runowiecka, B. Kamiński, S. Laskowski, A. Nowosielski, S. Sielański, Cz. Skonieczny, oraz balet w składzie: M. Bargielskiej, J. Borowskiej, Z. Duranowskiej, J. Kozłowskiej, Z. Liszewskiej i K. Palczyńskiej, z primabaleriną Ireną Soboltówną i baletmistrzem E. Wojnarem na czele.

1) Gdzie moja mamusia! 2) Luis Röderer. 3) 100% mężczyzna. 4) Larisa Alexja. 5) W parku. 6) Jubileusz Gongu. 7) Błędny książę. 8) Cyklisei. 9) Łódzkie typki. 10) Kobieta, wino, śpiew. 11) Idylla strażacka. 12) Daj mi swe serce. Zapowiada: Bolesław Kamiński. Reżyserowali: Walery Jastrzębiec i Cz. Skonieczny. Kierownik muzyczny: Tadeusz Sygietyński. Kierownik literacki: Jerzy Nel. Karykatury i projekty rysunków: art. mal. J. Dobrzyńskiego. Baletmistrz: Eug. Wojnar. Dekoracje S. Frasiaka. Koncertmistrz: W. Lidauer. Godziennie dwa przedstawienia: o godz. 7.45 i 10 wiecz. — W niedziele, święta i soboty 3 przedstawienia o godz. 5.45, 7.45 i 10 w

Fryderyk Wittenberg

Dyrektor męskiego gimnazjum human. B. Brauna.

opatrzony Sakramentem Komunii Świętej zmarł po długich i ciężkich cierpieniach dnia 31 stycznia 1928 r.,
przeżywszy lat 40.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Narutowicza Nr. 59a, odbędzie się w czwartek, dn. 2 lutego r. b. punktualnie o godz. 1 i pół po poł.,
na stary cmentarz ewangelicki, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół, nauczycieli, uczniów i znajomych pograżeni w głębokim smutku

Zona, córka, matka i brat.

Najdroższy gaz ma Łódź

Województwo poleciło magistratowi zreorganizować gospodarke w gazowni miejskiej
Wygórowane wydatki na administrację, nadmierne koszty produkcji zwalają się na barki Konsumenta

W październiku ub. roku magistrat m. Łodzi zwrócił się do urzędu wojewódzkiego z prośbą o przedłożenie min. spraw wewnętrznych uchwały magistratu w sprawie podwyżki ceny za gaz o 10 proc. wywołanej uchwaloną przez magistrat 15 proc. podwyżką poborów dla pracowników w gazowni miejskiej.

W tych dniach wydział samorządowy urzędu wojewódzkiego w Łodzi nadesłał magistratowi pismo, w którym komunikuje, że uchwała co do podwyżki cen gazu nie nadaje się do przedłożenia ministerstwu do zatwierdzenia, ponieważ uchwała magistratu jest wnioskiem na radę miejską, wniosek zaś ten nie został przez radę miejską uchwalony, magistrat zaś nie posiadał uprawnień rady miejskiej. Ze względu na to jednak, że

cena gazu w Łodzi jest wyższa od cen gazu w innych gazowniach jak np. w Warszawie i Poznaniu

z polecenia urzędu wojewódzkiego zbadal sprawę tę na miejscu delegat województwa inż. dr. Nanyśowski. Z przedłożonego przez niego sprawozdania wynika, że cena sprzedażna gazu za 1 metr sześcienny wynosi w Warszawie 27 groszy, a w Poznaniu 28 gr., w Łodzi zaś 35,3 gr., przyczem dolicza się jeszcze do każdego rachunku tytułem kosztów

administracyjnych najmniej po jednym złotym, a już przy liczniku 10-płomiennym z 1,50 gr. i t. d. wzwyż, z czego wynika, że drobnymi konsumentami przeważnie inteligencją pracującą i pracownicy fizyczni przy rachunku wynoszącym przeciętnie 3 do 5 złotych płaca do 50 gr. i drożej za 1 metr sześcienny gazu.

W tych warunkach dalsza podwyżka cen gazu jest niemożliwa ponieważ obciąży przeważnie konsumentów drobnych, więksi bowiem korzystający z dość znacznych rabatów, mniej stosunkowo zostają dotknięci.

Następnie urząd wojewódzki w piśmie swem podkreśla nadmierną kosztów produkcji gazu przez gazownię łódzką.

Koszt produkcji loco zbiornik 1 metra sześć. gazu wynosi 16,55 groszy z doprowadzeniem zaś do konsumenta wynosi 28,13 groszy. Wynika z tego, że koszty doprowadzenia stanowią 70 proc. kosztów produkcji.

Koszty te są niepomiarne wysokie i należy bezwarunkowo przystąpić do ich zredukowania.

Wygórowane są również wydatki na personel administracyjny, który jest stanowczo za liczny. Zupełnie nie potrzebny jest, zdaniem urzędu wojewódzkiego, sklep gazowni,

który nie spełnia swego zadania, gdyż konsumcja gazu nie ma tendencji zwykłej, w budżecie

zaś na rok 1928-29 przewidziany jest w prowadzeniu sklepu gazowni deficyt w kwocie 48.145 zł.

Co się zaś tyczy uchwalonej przez magistrat podwyżki oraz 13 pensji dla pracowników, to jako nieprzewidziane w budżecie nie mają pokrycia w dochodach gazowni. Pokrywanie zaś niedoborów gazowni spowodowanych temi wydatkami z ogólnych dochodów miejskich lub funduszu amortyzacyjnego jest absolutnie niedopuszczalne. Należy zatem uchwały w sprawie 15 proc. podwyżki i 13 pensji dla pracowników gazowni poddać rewizji.

W konsekwencji powyższego urząd wojewódzki zwraca się z wnioskiem do prezydenta miasta o wyłonienie specjalnej komisji, która zbadała gospodarke gazowni i ustaliła sposób reorganizacji gospodarczej gazowni tak, aby stała się ona przedsiębiorstwem samowystarczalnym.

Poruszone w piśmie urzędu wojewódzkiego sprawy były przedmiotem ożywionej dyskusji na ostatnim posiedzeniu rady nadzorczej gazowni. W wyniku dyskusji tej na wniosek wiceprezydenta Rapalskiego postanowiono przystąpić do zasadniczej reorganizacji gospodarki i działalności gazowni miejskiej w myśl wskazań urzędu wojewódzkiego. (p)

Kradzież w Banku Gospodarstwa Krajowego

INKASANTOWI firmy B-cia Braun zrabowano dwa tysiące dolarów

W dniu wczorajszym o godz. 1 minut 30 pp. interesanci, znajdujący się w Banku Gospodarstwa Krajowego przy ul. Piotrkowskiej 74, zaalarmowani zostali krzykiem jakiegoś człowieka, stojącego przed okienkiem kasowym, który wołał „Gwałtu, okradli mnie“.

Jak się okazało, był to buchalter firmy B-ci Braun w Zgierzu p. Izrael Flumholtz, który w tym właśnie czasie podejmował z banku dla swej firmy 17.000 dolarów. Kasjer wypłaciwszy mu 2.000 dolarów, zabierał się do liczenia pozostałej sumy.

Pierwszą część odliczonej gotówki p. Flumholtz schował do leżącej przy okienku teczki i oczekiwał na dalszą wypłatę. Gdy kasjer ukończył liczenie pozostałej sumy, zapytał Flumholtza czy schował poprzednio wypłacone mu pieniądze. W tej chwili Flumholtz spojrzawszy do teczki przeraził się, gdyż pieniędzy tam już nie było. Jakiś nieznan sprawca, korzystając z nieuwagi gotówkę wykradł.

Na krzyk poszkodowanego dyrekcja banku natychmiast zarządziła zamknięcie wszystkich wejść i wyjść i powiadomiła 1 brygadę urzędu śledczego, której funkcjonariusze po przybyciu na miejsce, przystąpili do rewizji wszystkich znajdujących się w gmachu banku interesantów.

Przybyła również funkcjonariuszka urzędu śledczego, która zrewidowała wszystkie znajdujące się w tym czasie panie.

Przytrzymano cały szereg osób, którzy nie posiadali przy sobie żadnych dokumentów, jednak po stwierdzeniu ich tożsamości, zostali zwolnieni. Pomimo skrupulatnej rewizji sprawca kradzieży 2 tysięcy dolarów — nie ujęto. (a)

B. P.

Róża z Pinczewskich Rozenblatowa

zmarła w poniedziałek, 30 stycznia
1928 r. w wieku lat 71.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego
na cmentarzu żydowskim nastąpi w środę 1 lutego
o godz. 2 po południu.

Dzieci i rodzina.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

ś. p.

Jerzy Trzaskowski

uczeń V klasy gimnazjum im. Piłsudskiego
zmarł dn. 29-go b. m. przeżywszy lat 16.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok na stary cmentarz
katolicki nastąpi dnia 1-go lutego o godz. 3-ej po
południu ze szpitala św. Józefa przy ul. Drewnowskiej.

O czym zawiadania życzliwych pamięci zmarłego

Rodzina.

**Zarząd Towarzystwa Pielęgnowania Chorych
„BYKUR CHOLIM“ i „KOMITET UZDROWISKA“**

podają do wiadomości, że w miesiącu Lutym 1928 roku odprawione będą nabożeństwa żałobne w Synagodze Towarzystwa przy **Placu Wolności 10**, na które krewnych, przyjaciół i znajomych nieboszczyków zapraszają, a mianowicie:

dn.	o g.	za b. p.
1	8 rano	Suchera Szepsa
1	8 rano	Szymona Goldbluma
3	12 i pół po poł.	Berty Chasinowej
5	8 rano	Chany Mirli Kröll
5	12 i pół po poł.	Izydora Wiesnera
5	1 po poł.	Stefana D. Łęczyckiego
8	8 rano	Jakóba Prussaka
8	8 rano	Ezriela Rozina
9	12 i pół po poł.	Jakoba Markowicza
12	8 rano	Gołdy Prywesowej
12	12 w poł.	Leony Poznańskiej
12	12 i pół po poł.	Natana Engelmana
12	1 po poł.	Marji Steinowej
15	8 rano	Hindy Saimonowicz
15	12 i pół po poł.	Arona Kantora
15	1 po poł.	Józefa Czamanskiego
16	12 i pół po poł.	Stefka Silbersteina
17	12 i pół po poł.	Fajta wolfa
17	1 po poł.	Maksa Szrettera
19	12 i pół po poł.	Rebeki Kacowej
22	12 i pół po poł.	Heleny Hendeies
24	8 rano	Dwojry Frajdy Wojdysławskiej
24	12 i pół po poł.	Bernarda Dobrzyńskiego
26	12 w poł.	Anny Rozenalowej
26	12 i pół po poł.	Gustawy Baruchowej
26	1 po poł.	Marji i Władysława Neufeld
29	12 i pół po poł.	Dawida Sumeraja
29	1 po poł.	Artura Krzepickiego

Zapiszcie się na członków L. O. P. P.

Zmiana kosztów utrzymania

W sobotę dnia 4 lutego odbędzie się w wydziale statystycznym magistratu posiedzenie komisji, ustalającej zmiany cen artykułów żywnościowych i innych wchodzących w skład budżetu robotniczego dla ustalenia zmian kosztów utrzymania w styczniu w porównaniu z grudniem.

W poniedziałek dn. 6 lutego odbędzie się posiedzenie lokalnej komisji do badania zmian kosztów utrzymania, przyczem według przewidywań obliczeń zmiany kosztów utrzymania wykażą zniżkę, a to dzięki obniżonym cenom pieczywa, mięsa, masła itp. (b)

Nowa książka abonentów Pasy wydana będzie w marcu

Jak się dowiadujemy nowa książka abonentów telefonicznych na rok 1928/29 zostanie wydana mniej więcej w miesiącu marcu r.o. W książce tej zostanie zaprowadzona inowacja, która przez ogół abonentów przyjęta zostanie chętnie. Inowacją tą będzie mianowicie, jak dotychczas podanie początkowego imienia abonenta, całe jego imię i nazwisko, by w ten sposób zapobiec bardzo częstym omyłkom.

W dniu wczorajszym został w westybulu Teatru Miejskiego ustawiony automat telefoniczny dla publiczności. (a)

Otwarcie wystawy obrazów

W uzupełnieniu podanej przez nas we wczorajszym numerze wzmianki o powstającej placówce artystycznej w postaci stałej wystawy prac zasłużonych art. - malarzy pp. M. Trębacza, A. Behrmana, I. Hirszfanga, N. Spigła i S. Finkelsztajna proszeni jesteśmy o podanie do wiadomości publicznej składu osobowego patronatu wystawy.

W skład komitetu będącego właścicielem zarządem powstającego towarzystwa krzewienia sztuki wśród żydów weszli następujący panowie:

Naum Ejtington, dyr. Maks Kon, d-wa T. Spektorowa, J. Spektor, dyr. A. Lekich, dyr. G. Najda, Ad. Hamburger, red. G. Wassercug, poeta J. Kacnelson, d-rows Braudowa, red. J. Ugier, art. mal. A. Behrman, dr. S. Wyszewiański, W. Spektor, inż. A. Lewinson, arch. H. Hszenberg, dr. S. J. Szwaig, dr. L. Prybucki, art. - mal. M. Trębacz, dr. L. Szyfman radny, dr. A. Margolis, dyr. A. Perelman, dr. W. Falck, red. L. Fuks, art. - mal. J. Hirszfang, inż. W. Lipszyc, red. J. Kahn, dr. Lipkiewicz, art.-malarz N. Spigel, L.-dent. F. Zajdengart, R. Tumarkin, J. Biaker radny, J. Lichtensztajn radny, art.-mal. S. Finkelsztajn, L. Holenderski radny.

Uroczyste otwarcie wystawy nastąpi jutro o g. 5 pop. w sali tow. „Hazonir“.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

G. Antoniewicz (Pabjanicka 50), K. Chadzyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokołowicza (Przezd 19), R. Rembielińskiego (Andrzeja 25), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicz (ul. Lica Zgierska nr. 54) i S. Trawkowskiej (Brzezińska 56).

Jak wybierała Łódź w 1919 i 1922 r. Kto reprezentował nasze miasto w posiedzeniach izb sejmowych

Za miesiąc cała Polska, a wraz z nią i Łódź pospieszy do urn wyborczych, aby wybrać nową izbę ustawodawczą, nowy sejm Rzeczypospolitej. Gdy więc tak krótki okres czasu dzieli nas od dnia głosowania nie od rzeczy będzie przypomnieć naszym czytelnikom jak to Łódź wybierała pierwszy i drugi sejm w latach 1919 i 1922-im i porównać jakim przekształceniom ulegały nastroje polityczne miasta, oraz na zasadzie ostatnich przesunięć w opinii publicznej wywnioskować czego się możemy spodziewać po wyborach obecnych. Cenne źródło do skonstruowania minionych przeobrażeń stanowi praca p. E. Rosseta „Oblicze polityczne ludności m. Łodzi“, z której pozwalamy sobie zaczerpnąć niektóre dane cyfrowe.

WYBORY DO SEJMU USTAWODAWCZEGO

Pierwsze wybory do ciała ustawodawczego — sejmu konstytucyjnego odbyły się w dn. 28-go

stycznia 1919 roku. Na listę wyborców wciągnięto wówczas w Łodzi 193.854 osoby:

85.512 mężczyzn i 108.342 kobiet. Z pośród tych uprawnionych do głosowania złożyło kartki tylko 154.140 czyli około 80 proc.

Łódź miała wówczas prawo wybrać 10 posłów. Do walki wyborczej stanęło 13 list. Lewica P. P. S. i S. D. ogłosiły bojkot wyborów.

Największą ilość głosów uzyskał Narodowy Związek Robotniczy (późniejsza N. P. R.) bo przeszło 35 tys. głosów, nie wiele co mniej PPS. bo blisko 33 tys. na trzecim miejscu Zjednoczenie Narodowe (Endecja i Chadecja) 19 tysięcy głosów, dalej Niemcy 18 tys., żydzi - sjonisti 16 tys. i żydzi - ortodoksi 13 tys.

Posłami m. Łodzi zostali: Michalak (NPR.), Waszkiewicz (N. P. R.), Dąbrowski (N.P.R.), Skuński (N.D.) Harasz (Ch. D.), Złemięcki (PPS.), Napiórkowski (P. P. S.), Spickeman (Niem.), Hal-

pern (żyd. ort.) i dr. Rosenblatt (sjonista).

WYBORY DO DRUGIEGO SEJMU.

Następne wybory do sejmu zwykłego odbyły się w dniu 5-go listopada 1922 roku. Na listę wyborców w Łodzi wciągnięto 275.443 wyborców, w głosowaniu wzięło udział 223.495 osób czyli 81,4 proc. uprawnionych do głosowania.

Wyniki tych wyborów wykazały całkowicie zmienioną fizjognomję polityczną Łodzi na korzyść endecji i N. P. R., z poważnym uszczerbkiem dla P. P. S. i stronnictw lewicowych. Nastąpiło gruntowne przegrupowanie sił politycznych w kierunku ugrupowań narodowych.

Największą ilość głosów otrzymała Chjena bo 62 tys., na drugim miejscu Blok mniejszości na rodowych — 60 tys., dalej N.P.R. blisko 44 tys. i wreszcie P. P. S. niecałe 20 tysięcy głosów. Na listę komunistyczną padło 14 tys. głosów (11 proc. liczby głosów robotniczych).

Pośród licznych czynników, które przyczyniły się do niepowodzenia P. P. S. przy wyborach w r. 1922 należy wymienić przede wszystkim fakt, na który zwraca również uwagę autor cytowanej powyżej książki, że najistotniejszą przyczyną utraty przez P. P. S. popularności na gruncie łódzkim był fakt sprawowania przez tę partię rządów miejskich w okresie ciężkich warunków, wywołanych inflacją i wzrostem

drożyzny.

Według zmienionej ordynacji wyborczej Łódź wybiera tylko 7 posłów. Na zasadzie wymienionych wyników wyborów 2 okręgu Łódź - miasto zostali wybrani do sejmu następujący posłowie: Chadzyński (N. D.), Ładzina (N. D.), Harasz (Ch. D.), Waszkiewicz (N.P.R.), Michalak (NPR.), Kronig (socjal. niemiecki) i dr. Rosenblatt (sjonista).

???

Obecnie stoimy w obliczu wyborów do 3-go sejmu, które odbędą się w zupełnie zmienionej sytuacji politycznej, ale o wynikach ich można sobie już dzisiaj wyrobić zdanie, biorąc pod uwagę październikowe głosowanie do rady miejskiej.

J. U.

Łódzki komitet wyborczy bloku współpracy z rządem

Wobec wyjaśnienia sytuacji politycznej i uzgodnienia listy kandydatów ukonstytuował się w Łodzi miejski komitet wyborczy bloku współpracy z rządem. W skład komitetu weszli pp.: Wacław Wojewódzki (NPR-lew.), Ludwik Waszkiewicz (NPR-lewica), Podolewski, Hau, Rossalak, Wasilewski, Sandomierski, Wardecki, Starostek, Pfeifer, Pfeifrowna, Leśniewski, Stefański, Malinowski, Barszewski, Fabiszewski, Konałk, Płuciennik, Karnawalski, Lipiński, Papis, Ochadański, Opechowski, Małachowski, Dziłamarski.

Komitet podzielił się na trzy sekcje: ogólną - propagandową, wycową i finansową.

Nie złożono ani jednej listy łódzkiej

Jak nas informuje przewodniczący okręgowej komisji wyborczej w Łodzi sędzia Korotkiewicz, dotychczas nie złożono w okręgowej komisji ani jednej listy kandydatów do sejmu i senatu.

Dotychczasowym zwyczajem to dzianie czekają ostatniej chwili tj. do dnia 3 lutego, choć jest to zupełnie niewygodne, ponieważ kwestia numeracji list odpada wobec tego, że numera list okręgowych odpowiadają w zupełności numerom list państwowych.

Równocześnie zaznacza się, że w dniu jutrzejszym pomimo święta, okręgowa komisja wyborcza urzęduje normalnie. (b)

Referat wyborczy wznowił czynności

Poczynając od dnia 1 lutego r.b. istniejący przy magistracie referat wyborczy do sejmu i senatu czynny będzie codziennie od godz. 17 do 23. Siedziba referatu mieści się w gmachu przy Placu Wolności nr. 14, IV piętro telefon 29-13.

Zapomogi dla robotników sezonowych

zostały przedłużone przez ministra pracy

Palaca sprawa przedłużenia wypłaty zasiłków dla bezrobotnych robotników sezonowych, została załatwiona pomyślnie. Wczoraj nadeszło telefoniczne zawiadomienie z Warszawy, że minister pracy i opieki społecznej zezwolił na wypłacenie bezrobotnym robotnikom sezonowym po wyczerpaniu przez nich sześciu rat zasiłków ustawo-

wych, przyznanych rozporządzeniem z dnia 19 grudnia 1927 roku — czterech dalszych rat tygodniowych tytułem zapomogi doraźnej.

Prawo do czterech dodatkowych rat zapomogi doraźnej mają wszyscy bezrobotni sezonowi, którzy zostali upoważnieni do pobrania sześciu rat zasiłku ustawowego w okresie sezonu zimowego.

Prenumerata premjowa

Kto bezpośrednio
dziś w środę, dnia 1 lutego
wplaci w administracji „Głosu Polskiego“ ul. (Piotrkowska 106)
prenumeratę za m. luty

otrzyma, zwyczajem miesięcznym,

jako bezpłatne premjum

bilet do pierwszorzędnego kina albo ceną i ciekawą książkę



Dziś po raz ostatni!

Niezwykła atrakcja bieżącego sezonu!

Całość w 16-tu aktach!

Początek w dni powszednie o godz. 4 po poł., w soboty i niedziele o godz. 1 po poł.

4 potężne gwiazdy ekranu oraz 2 szlagiery w jednym nadzwyczajnym programie!
Akcja napięcia nie do pomyślenia, tempo porywające, wykonanie mistrzowskie!

Estella Taylor i Ricardo Cortez

w niesamowitej swej kreacji w 8-actowym dramacie życiowo-sensacyjnym pod tytułem:

„KIEDY KOBIETA KOCHA!...“

oraz wirtuozi ekranu: — Bebe Daniels i James Hall

w swym znakomitym obrazie, który posiada wszystko: łyzy i śmiech, ale posiada on jeszcze daleko więcej:

głęboką mądrość życiową

pod tytułem: —

„Awanturnica mimowoli“



Odczyty

WALKA O SEJM.

W piątek, dnia 3 lutego o godzinie 8 m. 15 wiecz. w sali Filharmonii wygłosi odczyt na powyższy temat redaktor T. Wieniawa - Długosowski.

Prelegent omówi cały szereg aktualnych spraw, scharakteryzuje sejm i walkę o niego, przedstawi działalność sejm, mówić będzie o nierówności walki o sejm i t. d.

Odczyt ze względu na osobę prelegenta i aktualność tematu budzi żywe zainteresowanie wśród tutejszego społeczeństwa.

CHOROBY WENERYCZNE.

W piątek, dnia 3 lutego r. b. o godz. 8 wieczorem, w lokalu okr. K. Z. Z., ul. Narutowicza 50, prelegent dr. P. Klimger wygłosi odczyt ilustrowany przez zrzecami na temat „Choroby weneryczne”. Wejście na odczyt bezpłatne.

Co usłyszymy dziś przez radio?

Londyn (361,4) i Daventry (1604) — 20.45 — Muzyka kameralna (Trio F-moll Dvorzaka, Pieśń, Kwartet fortepianowy C-moll Wailla)

Wiedeń (517,2) — 19.30 — Transmisja 5 koncertu abonentowego

Sztokholm (484) i Motala (1320) — 20.05 — Koncert (Symfonia nr. 3 Beethovena i Koncert fortepianowy nr. 2 Brahmsa)

Praga (348,9) — 19.30 — Koncert symfoniczny Berlin (483,9) i Königswusterhausen (1250) —

21.00 — Kwartety smyczkowe Szuberta: Es-dur op. 125 i A-moll op. 29 (Zespół Havemanna)

Frankfurt (428,6) — 18.30 — Opera Ryszarda Straussa — „Kawaler 1624”.

Śród czasopism „Żywa Sztuka”.

W pierwszych dniach lutego ukaże się inauguracyjny numer nowego piśma, poświęconego kulturze filmu, pod nazwą „Żywa Sztuka”.

Między innymi numer zawierać będzie artykuły pp.: Belmonta („Kino, jako siłkowska zagadka”), N. Bloka („No woczesne atelier kinematograficzne”), Feliksa Halpérna („Refleksje mityczne w kinematografie”), Stefana Sarnowskiego („Życie Sztuki”), K. Tellego („O estetyce filmu”), Marji J. Wietopolskiej („Psychologia kinomanji”), Wiersz J. Belta, korespondencję z Berlina; kronikę filmową, wywiad z Andrzejem Strugiem, bogaty dział informacyjny, rozrywki i umysłowe z cennymi nagrodami i t. d., a wreszcie ciekawy plebiscyt na 10 najlepszych filmów świata, z 50 nagrodami, dostępny dla wszystkich.

Okladkę do pierwszego numeru wykonał znany artysta - malarz, p. Karol Hiller.

NA KRAKOWSKIM RYNKU.

O maskaradzie na rzecz kasy inwalidów - strażaków Łódzkiej straży ogniwej ochotniczej, mówi cała Łódź. Zwłaszcza ogólna sympatia, jaka społeczeństwo Łódzkie otacza swoją straż ognia oraz te niespodzianki, jakie komitet przygotował, zrozumiała stała się chęć ogólna społeczeństwa, poparcia sympatycznej instytucji.

Niezależnie od wspaniałych dekoracji zamienających salę Filharmonii na „Rynek Krakowski”, urządzono świetlną podłogę na wzór Floridy paryskiej.

Przygotowano szereg cennych nagród za najpiękniejsze kostiumy. Orkiestra wygrywać będą naprzemiennie bez przerwy. Wreszcie utrzymując tradycję zabawy ustalono i w roku bieżącym niskie ceny na zakąski i napoje.

Dla wygody gości oddana zostanie w dniu tym do użytku sala „Teatralna”.

Słowem — wszystko przemawia za tem, że naprawdę dzisiaj, cała Łódź spotka się na wielkiej rewii maskaradowej.

Bilety są do nabycia w oddziałach i w firmie Styreza, Piotrkowska nr. 91.

JUBILEUSZ W TEATRZE MIEJSKIM

Jubileusz Antoniny Dunajewskiej, który odbędzie się w połowie lutego wzbudził duże zainteresowanie wśród licznych sympatyków tej utalentowanej artystki.

Dama będzie tego wieczoru nieśmiertelna sztuka Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej” w imponującej obsadzie z jubilatka na czele.



Dziś wielka premiera! Dziś wielka premiera!
Cuda amerykańskiej produkcji!

TRZEJ

Uczciwi Hultaje

Potężna epopea z życia poszukiwaczy złotego runa w 10 akt.
Sensacja! Sensacja!

W rolach głównych:

Czarująca OLIVE BORDEN — Niezrównany Mc. DONALD

George O'brien

LOU TELLEGEN

Artydzielo powyższe demonstrowano w Warszawie w 2 kinach przeszło 4 tygodni...
UWAGA: Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 75 gr., początek o godz. 8 i pół pp. W sob. i święta o godz. 1 po poł.

TEATR i MUZYKA

Czwarły program „Ararat”

Poziom tego sympatycznego teatryku podnosi się w miarę, jak poczynamy jego znajomość od dzwieków wśród publiczności.

„Ararat” — rzecz można śmiało, stworzył sobie własny genre, swolsty rodzaj repertuaru, przyciem najbardziej odpowiadają mu numery kameralne, scenki dramatyczne, wymagające nowoczesnej stylizacji i środków ekspresji eksperymentalnej.

„Jacusse” i „W kopalni węgla” mogą służyć za dosadny przykład. Pierwszy — swą głęboką filozoficzną satyrą na wojnę, nowoczesne pojęcie humanitaryzm i jego wyraz — kult nieznanego żołnierza, rodzi w słuchacza i widzu bunt przeciw uświęconym kanonom społecznych pojęć.

Przebija zeń szczęty ból hucających się po świecie inwalidów. Drugim wartościowym numerem programu jest wspomniany obrazek „W Kopalni”, żywym słowem, ruchem i plastyką p. Broderson zsyntetyzował dolę skaza-

TEATR POPULARNY.

Dziś i dni następnych operetka „Kryścia Leśniczanka” urozmaicona całym szeregtem efektów.

TEATR POPULARNY. GEYERA.

W czwartek, dnia 2 lutego dwa przedstawienia o godz. 4.20 pop. i 8.20 wieczorem melodramatu p. t. „Wiarusy szandarów Francji”.

„GONG”

Program p. t. „Jubileusz Gongu” cieszy się niebywałym powodzeniem. Cały zespół z pp. Aleksja, Jaskówna, Skoniecznym i Sielańskim na czele zbiera suta żniwo oklasków.

Dziś dwa przedstawienia o godz. 7.45 i 10 wieczorem.

PREMIERY TEATRALNE

„Fenomenalna umowa” — Komedja amerykańska w 3 aktach Larry Johnsona

Czy można uważać to za zbrodnię, gdy 3-letnie dziecko chwyci ze stołu żelazny przycisk i palnie rodzonemu ojca, drzemającego na kanapie, w ciemnie, kładąc go trupem na miejscu? Skąd znowu! Ludzie conajwyżej uśmiechną się przez łezkę w oku, mówiąc: „Biedne, rozkoszne bobol! Bóg mu przebaczy, bowiem nie zna ono ani wagi przycisku, ani słabości głowy ludzkiej, ani fizjologicznych konsekwencji takiego punknięcia”.

Ameryka pod względem sztuki — to właśnie takie rozkoszne bobol, które z wdziękiem niewinności wali od czasu do czasu babcie Europę prymitywami po ciemiennu.

„Fenomenalna umowa” jest wzorem takiego prymitywu. Jeśli charakter czarny, to jak żołądek murzyna po jagodowej żupie; jeśli biały — ilja jest przy linii krakiem w nieczyszczonym kominiem. Nikczemnikowi dobrze się wiedzieli w życiu, ale za cudze krzywdy musi ponieść karę (ponieważ to komedja — więc traci tylko 1000 dolarów). Natomiast biały charakter ciężki ma życie (biedaczysko nie zna się na giełdzie), krzywd pełne, utrapień i niebezpieczeństw, ale w końcu znajdując szczęście (akcje plantacji gumy zwyciężają) i ukochaną żonęczkę.

Ta rozkoszna dziewczynka nie umie wprawdzie gotować i smażyć (odwieczny ból 100-procentowych amerykanów), ale umie żużyć kochać, co w zupełności równowazy brak talentu kulinarnego. Jeżeli dodać do tego towarzysztwa sympatycznego opryszka, który w poecie czota pracuje, by zaspokoić wymagania swej pretensjonalnej małżonki, i poczciwego komisarza policji, którego w kaz-

dej chwili każdy człowiek może wystrychnąć na dudka, a całą ią społeczeństwo umieścimy w atmosferze chybających strzałów rewolwerowych, błyskających majchrów, maskaradowych strojów, kryminalnych posągów, giełdowych wstrząsów i sentymentalnych westchnień podlotka — to otrzymamy właśnie wzór amerykańskiej komedji, za jaką uważać należy „Fenomenalną umowę”... Wszystko to jest chwilami tak śmieszne, jak śmieszna historia opowiadana przez dziecko, a chwilami tak wesoła, jak smutna historia, przez to samo dziecko opowiadana. Wzbudza śmiech prosty, radosny, w założeniu swem niesłychanie prymitywny, ale świeży i zdrowy. C'est tout! Nietylko nie należy, ale wprost nie wolno snuć głębszych dociekań. Byłyby one dla tej dziecięcej twórczości scenicznej wrót zabójcze. Trzy godziny obserwowania takiego miłego bobasa stanowią przyjemność dostatecznie wielką, by pragnąć jeszcze czegoś więcej.

Grano w Łodzi „Fenomenalną umowę” bardzo nierówno. Kapitalną kreację stworzył p. Tatariewicz w roli dzieciennego pfoi. Barteta. Umiar, pewność siebie, panowanie nad sytuacją (pod względem aktorskim) — słowem w każdym calu aktor najwyższej miary. Świetny był również p. Szabert w roli pogodnego opryszka. Jest to zresztą swego rodzaju „samograj”. Nie dziwnego, że talent p. Szuberta znalazł w film bogate pole do popisu.

Dlaczego dyrekcja nadużywa sił p. Lubińskiej to pytanie przedewszystkiem cisnie się na usta. Pani Lubińska była dla teatru czemś w rodzaju Azais — to praw-

Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

Upierzejmie proszę Szan. Pana o łaskawe umieszczenie na łamach Jego poczytnego piśma następującego sprostowania:

W „Głosie Polskim” z dnia wczorajszego ukazało się sprawozdanie z walnego zebrania sjonistycznego z dn. 29 stycznia rb., przedstawiające przebieg tegoż zebrania w sposób nieścisły. Między innymi sprawozdawca nazywa mnie przewodorem opozycji sjonistycznej oraz przytacza zdanie, rzekomo przeze mnie wypowiedziane.

Otóż stwierdzam że:

1) nie jestem przewodorem opozycji lecz tylko jej zwolennikiem,

2) opozycja nasza ma na celu li tylko ożywienie i spotęgowanie pracy sjonistycznej na gruncie łódz kim i oparcie tej działalności na jak najwydatniejszej współpracy z młodzieżą,

3) w wyniku tej opozycji nie grozi bynajmniej organizacji sjonistycznej rozłam, lecz naodwrot, ramy tej organizacji mają być znacznie rozszerzone,

4) kładąc nacisk na pracy propagandowej i kulturalnej, opozycja nie zajmuje się w tej chwili sprawami polityki ogólnokrajowej podporządkowując się w zupełności dyrektywom centralnego komitetu sjonistycznego w Polsce.

Ziąd też wypływa dla opozycji obowiązek popierania podczas obecnej kampanji wyborczej kandydatur, przez tenże centralny komitet wysuniętych,

5) odroczenie wyborów do komitetu sjonistycznego nastąpiło na wyraźne życzenie opozycji

Racz przyjąć Sz. Panie Redaktorze itd. itd.

inż G. Praszkiar.

Łódź, 31. I. 28.

CYRK Al. Kosciuszki Nr 75. — Dzisiaj, międzynarodowy turniej walk zapasniczych. Przed walkami program cyrkowy. Pocz. przedstw. o g. 8.15 w. Pocz. walk o 9.30 w.

TEATR MIEJSKI.

Dziś oraz w piątek wieczorem „Aby żyć”. Jutro dwa przedstawienia: o godzinie 4 popołudniu „Tajfun”. Wieczorem o godz. 8.30 „Fenomenalna umowa”

W sobotę o godz. 4 popołudniu „Kredowe Koło”, wieczorem o godz. 8.30 „Fenomenalna umowa”.

W niedzielę dwa przedstawienia: o godz. 4 popołudniu „Fenomenalna umowa”, wieczorem o godz. 8.30 „Kredowe Koło”.

Z powodu stałych kompletów w teatrze „Narodowym” w Warszawie, Mieczysław Frenkiel zmuszony jest odłożyć swe występy na scenie łódzkiej do środy 8 lutego.

Mieczysław Frenkiel wystąpi na naszej scenie oprócz jubileuszowego przedstawienia w środę, dnia 8 lutego, jeszcze pięć razy, z czego dwa razy na przedstawieniach robotniczych oraz 3 razy na przedstawieniach zwykłych.

TEATR KAMERALNY.

Dziś o godz. 8 „Śnieg”. Ceny żniżone.

da. Ale dlaczego zmuszać ją do opracowywania roli na hurt, co zawsze grozi manierą — jeśli są siły, które mogłyby ją zastąpić? „Fenomenalna umowa” nieby nie straciła, gdyby rolę Joyce zagrała o. Tatariewiczówna.

P. Lubińska pokazała w „Śniegu”, że należy ją otaczać pieczołowitą opieką i nie pozwalać jej zgrywać się w komedijkach. Może to bowiem mieć fatalny wpływ na jej samorodny talent.

Bardzo ładnie wyglądał, ale bardzo słabo, bo blade, grał pan Brodniewicz. Zie również wypadł „czarny charakter” w interpretacji p. Kijewskiego. Dobry był p. Mroziński, jako komisarz policyj. Wystawa staranna. Reżyserja dobra i pomyslowa. Tyłko w niektórych scenach (akt III) zbyt podkreślono cyrkowa stronę tego widowiska. G. Was.

Rok konjunktur włókienniczych Czechosłowacji

W roku 1927 ujawnił się poważny rozwój przemysłu
(Specjalna służba informacyjna „Głosu Polskiego“)

Rok 1927 należał do jednego z najpomyślniejszych w rozwoju przemysłu włókienniczego Czechosłowacji. Po okresie stopniowego przejścia z nastrojów kryzysowych w r. 1926, ujawniły się już w marcu w poszczególnych gałęziach pierwsze oznaki wydanej poprawy, która w maju osiągnęła swój punkt kulminacyjny, a nawet utrzymała się w słabym zazwyczaj okresie czerwca i lipca. W związku z ogólną pomyślną sytuacją gospodarczą Czechosłowacji stan zatrudnienia włókiennictwa podniósł się znacznie, a obroty na rynku wewnętrznym ujawniły bardzo znaczny wzrost. Obroty z zagranicą były większe nawet od obrotów w najpomyślniejszym po wojnie roku 1923, jakkolwiek z uwagi na panujące warunki kredytowe nastąpił pewien spadek eksportu do Austrii, Węgier, Jugosławii i Rumunii. Wzrost eksportu czeskiego w roku 1927 ujawnia się przede wszystkim w stosunku do Niemiec. Jeżeli chodzi o horoskopy na r. 1928, to w tym kierunku można czynić tylko pewne zupełnie ogólne spostrzeżenia. Niektóre gałęzie włókiennictwa czeskiego mają zamówienia na pierwsze 2-3 miesiące tego roku, inne natomiast pozostają z bardzo znacznymi zapasami towarów na składach.

Z poszczególnych gałęzi włókiennictwa w r. 1927 rozwinął się przemysł bawełniany, w którym zatrudnienie krosien i wrzecion wyraziło się liczbą 100 proc. Cały szereg zakładów tkackich zwiększyło stan zatrudnienia przez przerób sztucznego jedwabiu, a przedziałnie rozszerzyły produkcję wskutek otrzymania znacznych zamówień zagranicę. W tkalniach bawełnianych istniało silne zapotrzebowanie na towary kolorowe, tak, że nawet niektóre przedziałnie, wyrabiające tylko towary białe, przerzuciły się w związku z temi pomyślnymi konjunkturami na produkcję towarów kolorowych.

W tkalniach zatrudnienie w roku 1927 z wyjątkiem ostatnich 2 miesięcy ujawniało stały wzrost. Pozostawało to w związku ze zwiększającym się eksportem do

Ameryki. Ostatnio popyt na towary się zmniejszył i szereg fabryk pozostaje już ze składami.

W dziale produkcji sukna zatrudnienie wzrosło w ciągu roku o 15 proc. Rentowność przedsiębiorstw nie dotrzymała jednak kroku temu wzrostowi. Przemysł wełniany zwiększył również swą produkcję wskutek pomyślnych transakcji eksportowych, co pozostawało w związku z wzrostem kursu lira, umożliwiającym konkurencję z towarami włoskimi na rynkach bałkańskich. Późne nastąpienie zimy spowodowało

zwiększenie się zapasów u hurtownikach i istnieją poważne obawy co do pomyślnego przebiegu rozwijającego się sezonu. Fabryki, produkujące towary damskie, również powiększyły swą produkcję, ale obroty nie wzrosły w tym stosunku. Wreszcie przemysł sztucznego jedwabiu Czechosłowacji wykazał poważny wzrost zatrudnienia, tak iż w roku 1928 produkcja tego przemysłu wyniesie ma 2,5 milj. klg., co umożliwi całkowite pokrycie zapotrzebowania rynku wewnętrznego.

Wzrost cen towarów włókienniczych nastąpił w ciągu roku 1927 w Danii (Specj. służba informacyjna „Głosu Polskiego“)

Bilans szeregu wielkich przedsiębiorstw włókienniczych Danii ujawniają wydatną poprawę w ciągu roku. Ceny towarów już na początku roku 1927 ujawniły zwykłą. Siła kupca ludności w ciągu roku nieco osłabła. Pomimo to jednak indeks cen hurtowych w Danii wzrastał w grupie włókienniczej i konfekcyjnej z 213 w styczniu na 224 w listopadzie i grudniu, podczas gdy ogólny wskaźnik handlu hurtowego w ostatnich miesiącach 1927 roku wynosił 154. Przywóz ubio-

rów bawełnianych zmniejszył się w porównaniu z r. 1926, co położyć należy na karb różnych zmian mody damskiej oraz zmniejszonego przywozu męskiej konfekcji. Część tych materiałów wyrabiana jest obecnie w kraju, powodując stały wzrost liczby zatrudnionych w domach konfekcyjnych krawców i szwaczek. Wzrost przywozu ubrań wełnianych położyć należy na karb pewnych momentów natury czysto konjunkturalnej.

Przemysł maszynowy w Rosji pokryje wkrótce całe zapotrzebowanie wewnętrzne

Przed wojną było w Rosji 900 zakładów przemysłowych, produkujących maszyny rolnicze. Po rewolucji większość tych fabryk została uмирuchomiona, tak że obecnie czynnych jest zaledwie 40 fabryk maszyn rolniczych. Ich zdolność produkcyjna podniosła się jednak bardzo wydatnie, dzięki czemu obecna produkcja maszyn rolniczych w Rosji jest większa niż przed wojną. Przed wojną Rosja sprowadzała w wielkich ilościach maszyny rolnicze z Niemiec, Czech i Anglii, obecnie jednak import maszyn rolniczych bardzo jest ograniczo-

ny, tak że przemysł krajowy zmuszony jest pokrywać prawie całe zapotrzebowanie rynków wewnętrznych. Produkcja fabryk rosyjskich nie zawsze jednak jest na to dość duża. Tak na przykład ostatnio panował w Rosji dość dotkliwy brak rozmaitych rodzajów maszyn rolniczych. Rząd sowietki sądzi jednak, iż w miarę uruchomienia nowych fabryk (w Rostowie, Woronieżu, Zlatoustie i t. d.) kryzys częściowy, jak i obecnie można w tej dziedzinie odczuwać, zostanie przezwyciężony.

Stagnacja w handlu i nieurodzaj wytworzyły w Besarabji kryzys (Specj. sl. inform „Głosu Polskiego“)

Stan gospodarczy Besarabji w r. 1927 uległ znacznemu pogorszeniu.

Handel tej bogatej rolniczej prowincji Rumunii znajduje się w upadku.

Wymiana towarów z państwami zagranicznymi w pierwszym półroczu 1927 r. przedstawiała się następująco: (wg. danych Izby Handlowej w Kiszyniowie):

Eksport.	
Do Niemiec	1.053 tonn
„ Polski	839 „
„ Czechosłowacji	512 „

Import.	
z Polski	1.371 tonn
z Niemiec	1.072 tonny
z Czechosłowacji	311 „
z Francji	113 „

Z Polski importuje Besarabja głównie szkło, naczynia, wyroby żelazne, tkaniny, węgiel.

Z Niemiec śledzie, przetwory chemiczne, wyroby żelazne i maszyny rolnicze.

Z Czechosłowacji — przeważnie naczynia emaljowane, tkaniny i wyroby żelazne.

Z Francji — materiały garbarskie, bawełnę i maszyny miernarskie

Eksport Besarabji natomiast składał się z samej prawie kukurydzy. W całej prowincji handel znajduje się w kompletnej stagnacji, do czego przyczynia się zły stan dróg, nieurodzaj na śliwki i orzechy, które do niedawna stanowiły główny artykuł wywozowy Besarabji.

Wzmaga się natomiast cokolwiek produkcja winogron. Pszenicy w roku ubiegłym nie wywożono zupełnie z powodu niskich cen. Konsumcja ludności jest nader słaba i zapasy towarów importowanych w r. ub. pozostają na składach w Kiszyniowie dotychczas nie sprzedane.

W porcie czarnomorskim Besarabji — Konstancy, z powodu stagnacji w handlu, ruch jest minimalny.

Dalszy wzrost cen na światowym rynku wełny

(Specj. służba informacyjna „Głosu Polskiego“)

Melbourne
Rynek b. mocny. Główni kupujący — japończycy.

Sydney
Wybór wełny wszelkich gatunków był dość duży.

Tendencja na rynku stale mocna przy cenach utrzymanych. Główne zakupy czynili Anglicy, Ja-

pończycy i Niemcy. Francja, Belgja i Włochy kupowały ostrożnie

Geelong
Główni kupujący amerykańanie, Rosjanie i Anglicy, również i japończycy, zaś Niemcy i Francuzi realnie wali pewne zakupy.
Rynek mocny. Ceny kształtują się zwyklowo.

Waluty wolno wywozić ale złoto musi pozostać w kraju

W związku z licznymi zapytaniami i nieporozumieniami na tle wywozu walut przy wyjeździe za granicę, przypominamy, że na zasadzie wydanych po uzyskaniu pożyczki zagranicznej rozporządzeń prezyd. Rzeczypospolitej w sprawie stabilizacji złotego, panuje w Polsce zupełna wolność dewizowa i wywóz wszystkich walut z Polski jest zupełnie nieograniczony. Każdy wyjeżdżający z Polski zagranicę może zabierać ze sobą dowolne ilości pieniędzy w dowolnych walutach; rewidzja walutowa na punktach granicznych jest zniesiona.

Pewne ograniczenia stosowane

są natomiast nadal przy wywozie złota i srebra, względnie wyrobów srebrnych (zastawy stolowe, przybory toaletowe i t. p.), o ile przedmioty te przeznaczone są do własnego użytku. Na wywóz większych ilości wyrobów złotych lub srebrnych uzyskać należy specjalne pozwolenie w izbie skarbowej, względnie w ministerstwie skarbu. Na wywóz monet złotych zasadniczo pozwolenie się nie udziela.

Przywóz walut obcych, jak również złota i srebra, lub wyrobów ze strony władz polskich — rzecz naturalna — nie jest krepowany żadnymi przepisami.

Eksport włókienniczy Bielska w grudniu 1927 r. wyniósł 1.194.029 zł.

W grudniu 1927 r. członkowie związku eksporterów przemysłu włókienniczego w Bielsku wyeksportowali ogółem 24.654,42 kilogramów tkanin wełnianych kolorowych wartości 1.194.029 zł. oraz 865 kgr. tkanin półwełnianych kolorowych wartości 43.144 zł., zwrotła w okresie sprawozdawczym

stosownie do wydanych 313 zaświadczeń, wyniósł 12.149,36 zł. Eksport tkanin przemysłu Bielskiego skierowany był w grudniu do Finlandji, Norwegji, Szwecji, Danji, Niemiec, Rumunii, na Bliski Wschód, Afryki, Indji, Chin Japonji, Ameryki i t. d.

Rynek pieniężny Dolar i akcje

Na giełdzie akcyjnej w Warszawie ujawniła się wczoraj nieco mocniejsza tendencja dla akcji. Większość kursów wykazała niewielkie odchylenia zwyklowe. Na pogiędnie poziom kursów oficjalnych został utrzymany. Na giełdzie walut obcych kursy nie uległy zmianie. W obrotach prywatnych w Łodzi przy dostatecznej podaży materiału dolarowego kurs wyniósł zł. 8,87,5 w płaconiu 8,88,5 w oddawaniu. Na giełdzie łódzkiej notowano wczoraj wyłącznie dolary po 8,87 i trzy czwarte.

Bank Polski ofiaruje za dolary zł. 8,85 i 8,84 za banknoty jedno i dwudolarowe). (rz)

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA	
Dolary —	
Belgia	124,10
Holandja	359,50
London	4343, 43,42 i pół
Nowy Jork	8,90
Paryż	35,04
Praga	26,41 i pół
Szwajcaria	171,57
Włochy	47,22

AKCJE:	
Bank Handlowy	123,—
Bank Polski	162,50
Bank Zarobkowy	90,50
Siła i Światło	90
C. estocice	65
Cukier	71, 71,50
Węgiel	97 99
Starachowice	59,50, 60,25, 60
Modrzewów	43,35, 43,50
Pocisk	12, 11,50, 12
Zawiercie	29, 29,50
Elektr. Dąbrow.	65
Firley	52
Gosławice	67
Wysoka	144
Lilpop	40,50
Ostrowieckie	83
Rudzki	48,50
Borkowski	18,50

Notowania giełdowe w Paryżu

PARYŻ, 31 stycznia (Pat) Notowanie końcowe	
London	124 02,12
N. York	25,46 1/2
Włochy	154,85
Szwajcaria	490,—
Niemcy	606 50
Rumunja	15 60

Urzędowa giełda gdańska.	
GDANSK, 31 stycznia 1928 r.	
Na dzisiejszem zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldenach gdańskich 100 złotych polsk. 57,55—57,69	
Warszawę	57,51—57,65
Londona	25,00,5/8

Notowania złotego.

W dniu 31 stycznia 1928 r.	
Za 100 złotych:	
London	45,45
Zurycn	58 20
Berlin wypl.	46,75—47,15
na Warszawę	46,975—47,175
na Poznań	46,974—47,175
Gdańsk wypl.	57,48—57,62
na Warszawę	57,45—57,59
Wiedn czek	79,42—79 70
Praga	378,55

Notowania giełdowe w Londynie

LONDYN, 31 stycznia — (Pat)	
Zamknięcie giełdy.	
Nowy-Jork	4,87,1 16
Holandja	12,08,5 16
Francja	124,02
Belgia	0,43,7
Włochy	92,04
Niemcy	20,45
Szwajcaria	25,1,5 8
Warszawa	42,45
Wiedn	3,4 56

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka	63, 62,75
Kolejowa	102, 102,25, 102
5 proc. konwersyjna	67,—
5 proc. konwersyjna kolej	61, 60,75
8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego	93
8 proc. listy zastawne Banku Rolnego	93
8 proc. listy zastawne ziemskie zł.	82,—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł.	56,75
8 proc. listy zast. m. Warszawy	zł.

Kontrakty kijowskie

W drugiej połowie lutego r. b. rozpoczną się przypuszczalnie kontrakty kijowskie, które w tym roku zapowiadają się pomyślnie. Sprzedaż detaliczna na kontraktach dokonywana będzie w przeciągu miesiąca, sprzedaż hurtowa w przeciągu tygodnia w końcowym okresie kontraktów. W czasie trwania kontraktów od będzie się w Kijowie szereg zjazdów i posiedzeń, z których na uwagę zasługują wszechukraiński zjazd handlowy oraz zjazd w sprawie eksportu towarów drugorzędnych.

Zakupy sowieckie na Litwie

Prasa litewska donosi, że sowieckie przedstawicielstwo handlowe zamierza zakupić na Litwie partie towarów żelaznych, celulozy i skór oraz chce sprzedać Litwie sowiecka manufakturę i sól.

Marka eksportowa na towary firm włoskich

Włoski Instytut Eksportowy (Istituto Nazionale per l'Esportazione), podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że niżej przytoczone firmy włoskie dla eksportu owoców południowych uzyskały zezwolenie ministerstwa, aby eksportowane przez firmy te towary zaopatrzone były urzędowo zatwierdzoną „marką eksportową”. Niedawno wprowadzona marka ta daje nabywcy gwarancję jakości towaru i wagi, oraz solidnego fachowego opakowania.

A. Montaneres ers Fils, Catania, Viale Libertá, 106.
 Alberto Giovanni Harkin, Messina, Via Giuseppe Farina.
 Francesco de Salvo, Messina, Via Industriale, 13.
 Fratelli Donato, Messina, Via Industriale, 27.

Franceskzo Tracuzi, Messina, Zona Agrumaria.
 S. A. Emil Fog & Figli, Messina, Via dei Verdi, ls. 295.
 Cav Guglielmo Tesei, Pedaso (Ascoli Piceno) Via al Mare, 2.
 Alberto la Maestra, Messina, Zona Agrumaria.
 Giov. Boccadifuoco & Figli, Siracusa, Via dei Mille.
 Giuseppe Casella, Lentini (Siracusa) Via Conte Alaimo.
 Gasparo Conicliaró, Siracusa Via XX Settembre, 13.
 Nicolo Giordano & C., Messina, Via Nino Bixio.
 Francesco Milazzo & Figli, Siracusa, Via Nino Bixio, 1.
 Giuseppe Brogna, Lentini (Siracusa) Via Murganzio, 73.
 Fr. Lili Follina, Messina, Zona Agrumaria.
 F. Zito Scalici, Palermo, Via Pola.

Połączenie morskie Gdynia -- Ameryka Połudn.

Szwedzka linja okętowa obsługiwać będzie ten szlak morski

Problemat bezpośredniego połączenia Polski z Ameryką Południową, który utrudniał naszą ekspansję handlową w tamtym kierunku został rozwiązany. Szwedzka linja „Jonhsons Line” przedłuża w najbliższym czasie swe rejsy do Gdańska ewent. Gdyni.

Statki kursować będą regularnie raz na miesiąc i zawiązać w

Buenos—Ayres, Santos, Montevideo i Rio de Janeiro. Linja obsługiwana jest przez statki motorowe najnowszej typu. — Zastępstwo linii na Polskę objęło Warszawskie Towarzystwo Transportowe. Obok istniejącej linii fińskiej, jest to więc drugie połączenie naszych portów z Ameryką Południową.

Austria podjęła rokowania gospodarcze z szeregiem państw europejskich

Między Budapesztem a Wiedniem toczą się obecnie pisemne rokowania w sprawie austriackich opłat celnych na mąkę. Turcja, która domaga się między innymi redukcji opłat celnych na cały szereg produktów przemysłowych. Przedewszystkiem chodzi tu o wyroby włókiennicze, które na mocy zeszłorocznej noweli do ustawy celnej podlegają wysokim opłatom celnym. W najbliższym czasie rządowi austriackiemu przedłożony zostanie również niemiecki wykaz towarów, na które Niemcy domagają się redukcji austriackich cel przywozowych.

wań liczyć się należy. Pesymistyczne są również poglądy austriackich czynników miarodajnych na wynik rokowań z Francją, która domaga się między innymi redukcji opłat celnych na cały szereg produktów przemysłowych. Przedewszystkiem chodzi tu o wyroby włókiennicze, które na mocy zeszłorocznej noweli do ustawy celnej podlegają wysokim opłatom celnym. W najbliższym czasie rządowi austriackiemu przedłożony zostanie również niemiecki wykaz towarów, na które Niemcy domagają się redukcji austriackich cel przywozowych.

Kartel czechosłowackich fabryk szkła tafelowego.

Rokowania w sprawie utworzenia wspólnego biura sprzedaży dla wszystkich czechosłowackich fabryk szkła tafelowego nie doprowadziły do zupełnego porozumienia. Został osiągnięty tylko częściowy rezultat w formie utworzenia takiego biura przez najważniejsze fabryki p. n. „Spółdzielni Sprzedaży Czechskich Fabryk Szkła Tafelowego”, Tow. Akc. w Pradze. Umowa wspólnej sprzedaży została zawarta na przeciąg lat 8-miu z prawem dalszego przedłużenia.

Produkcja jedwabników w Bułgarii.

SOFJA (CEPS). Według ogłoszonych w tych dniach danych statystycznych, ogólna produkcja jedwabników w Bułgarii wynosiła w roku 1927 około 2,000,000 kg w tem 1,500,000 kg. jedwabników białych i 500,000 kg. — żółtych. Najlepsze zbiory miały miejsce w okolicach Haskowa, Płowdiwu, Petricza, Burgasu i Turnawa.

Trudność obniżenia stopy procentowej w Rumunii.

BUKARESZT (CEPS). — Rumuński Bank Narodowy usiłuje od dłuższego czasu osiągnąć ogólną redukcję stopy procentowej w Rumunii, jednakowoż akcja ta napotyka na znaczne przeszkody, bowiem banki prywatne nie chcą pod żadnym warunkiem akcji tej popierać.

Bank Narodowy postanowił obecnie akcję swą wbrew żądaniom banków prywatnych spotęgować i za wszelką ceną doprowadzić do redukcji stopy procentowej na 8 — 10 proc. (przy wkładach) i 15 — 16 proc. przy pożyczkach.

Import węgla z zagłębia Ruhry do Austrii

„Borgwerkzeitung” dowiaduje się, iż między elektrownią wiedeńską, a zarządem kopalni w zagłębiu Ruhry toczą się rokowania o dostawę węgla do Wiednia. Równocześnie zarząd elektrowni pertraktuje z dyrekcją niemieckich kolei państwowych w przedmiocie ulg przewozowych na niemieckich kolejach państwowych.

Sanacja finansowa Francji w r. 1927

Sprawozdanie Banku Francji za r. 1927 podkreśla wybitną sanację bilansu Banku, wzrost poważny pokrycia złotego oraz dewiz, zmniejszenie portfela dyskontowego, silne zredukowanie zaliczek państwowych oraz poważny wzrost operacji na cele produktywne. Operacje na te ostatnie cele osiągnęły 74 miliardy 812 milionów fr., operacje na rachunek skarbu 607 miliardów 474 miliony; obrony narodowej subskrybowane lub prolongowane — 12 miliardów 948 milj., rezerwy złote — 5 miliardów 544 milj., obieg biletów bankowych — 56 miliardów 300,610 fr.

Budowa kolei w Turcji

Umowa, zawarta pomiędzy rządem tureckim a konsorcjum belgijskim Societe Industrielle des Travaux Paris w sprawie budowy linii kolejowej Touhal - Sivas i Kaissari - Sivas została przez rząd turecki anulowana z powodu niedotrzymania jej warunków przez belgów, którzy uzyskawszy nieco gorsze warunki od konsorcjum szwedzkiego, nie mogli znaleźć kapitałów na finansowanie przedsięwzięcia. Obecnie o koncesję ubiega się niemieckie towarzystwo „Paragesellschaft” i amerykańska firma „Fox-Brothers Co”; rząd turecki jeszcze nie przesądził czy budowę wspomnianej kolejki nadal prowadzić będzie turecka dyrekcja kolei, czy też zostanie ona powierzona zagranicznemu konsorcjum.

Specjalny skład win i spirytualji
 egzystujący od 1861 roku

M. FELIX

Piotrkowska 20. Tel. 36-78.

Poleca na sezon zimowy: **Wina węgierskie**
 Znane ze swej dobroci w wielkim wyborze.

Specjalność: **STARE TOKAYE MASLACZE**
 Oryginalne **WINA FRANCUSKIE**, białe i czerwone firmy „Barton & Guestier”
 oraz wina krajowe w różn. gatunkach.
 W dziale spirytualji: Bogaty wybór **Koniaków, likierów i wódek** Pierwszorzędna, firm kraj. i zagranicznych

Nowość | **Zawiadomienie.** | **Nowość.**

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Publ. że **Kolegium Pracowników Fotograficznych**, otworzyło specjalną pracownię **powiększeń fotograficznych** (portretów).

Kto posiada fotografię choćby najmniejszą, wykonujemy **oryginalny portret**, podwójnie retuszowany, **wielkości 35x45**, po cenach konkurencyjnych tylko **3 zł.**

Aby przekonać Sz. Publ. o solidnym wykonaniu naszej pracy, wykonujemy **portret próbny 3 zł.**

Przyjmujemy także wszelkie zamówienia poza pracownią oraz roboty w zakresie fotografii wchodzące; również **powiększenia dla architektury.**

Pracownia czynna od 9 rano do 7 wiecz. bez przerwy.

Kolegium Pracowników-Fotograficznych
 Łódź, Konstantynowska 33, front II p.

Bilans Surowy Banku Handlowo-Przemysłowego w Łodzi, Sp. Akc. po dzień 31 grudnia 1927 r.

STAN CZYNNY.		STAN BIERNY.	
Zł.		Zł.	
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P.K.O. i Banku Gospodarstwa Krajowego	921.458,78	Kapitały własne:	
Waluty zagraniczne	136.785,46	a) zakładowy	2,000.000,—
Papiery wartościowe własne:		b) zapasowy	96.500,—
a) pożyczki państwowe	4.095,—	Wkłady:	
b) akcje	84.279,29	a) terminowe	3,316.788,69
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych	150.000,—	b) a vista	1,781.999,34
Banki krajowe	81.898,72	Rachunki bieżące (saldo kredytowe)	343.541,55
Banki zagraniczne	63.426,06	Zobowiązania inkasowe	171.204,76
Weksle zdyskont.	10,444.833,67	Redyskonto weksli	3,315.461,08
Weksle protestowane	18.485,58	Banki krajowe	121.518,56
Rachunki bieżące (saldo debetowe):		Banki zagraniczne	3,048.542,42
a) zabezpieczone	922.277,08	Wierzyciele hipoteczni	20.307,—
b) niezabezpieczone	298.621,41	Różne rachunki	151.511,83
Pożyczki terminowe	20.035,90	Procenty i prowizje oraz różne zyski	1,168.321,61
Nieruchomości	1,675.000,—	Oddziały	409.927,42
Różne rachunki	188.469,33		
Koszty, różnice kursowe i t. p.	698.768,78		
Oddziały	237.289,40		
	15,945.724,26		15,945.724,26
Udzielone gwarancje	90.400,—	Zobowiązania z tyt. udzielonych gwarancji	90.400,—
Weksle inkasowe w portfelu	1,408.066,70	Różni za inkaso	1,408.066,70
	17,444.190,96		17,444.190,96

Kino Spół. Prac. Państw. Sienkiewicza 40.

Od wtorku, dnia 31 stycznia do poniedziałku wł.

Wielki wspaniały program!

Kobieta bez zastępy

Dramat erotyczny w 10-ciu aktach. W rolach głównych: **Lil Dagover i Gösta Eckman**

UWAGA: Muzyka powiększona i pod nowym kierownictwem.

Początek w dni powszednie o g. 5,30, ostatni seans o 9,30. W soboty, niedziele i święta o godz. 2,30 po południu.

Na 1 szy seans w dni powsz. oprócz sobót od g. 4 do 5, w soboty, niedziele i święta od 2,30 do 3,30 ceny miejsce po 50 i 30 gr.

Dr. J. Sotowiejczyk

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

przeprowadził się na ul. Piotrkowską 99. Tel. 44-92

Przyjmuje od 11-4 p. p. i 8-9 wiecz. 957-9

1-2 pokoje umebl.

(ew. częściowo) 452

potrzebne zaraz — lub później —

Szczegółowe oferty pod „J. J.”

LeKarz-dentysta P. Żytnicka-Kahanowa

wznowiła przyjęcia

Konstantynowska 9, tel. 33-53.

*****△*****

Dr. med. S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych.

Przyjmuje od 5 do 9 wiecz.

Sienkiewicza 34, tel. 59-40. 29-5

Lekarz-Dentysta S. SOKALSKI

ul. Andrzeja 4. Tel. 54-12.

Głodzmy przyjęć od 10-2 i od 4-7

Bilans Pocztowej Kasy Oszczędności

na dzień 31 grudnia 1927 r.

STAN CZYNNY

STAN BIERNY

1. Kasa i sumy do dyspozycji	51.466.597,25
2. Lokaty w Bankach państwowych	7.328.292,50
3. Min. Poczt i Telegrafów	6.344.492,46
4. Skarb Państwa	
a) za II waloryz. wkład. oszczędn.	18.358.030,46
b) za III	9.069.337,46
5. Papiery wartościowe własne	27.427.367,92
fund. emeryt.	100.999.843,96
6. Pożyczki weksłowe	1.017.198,95
7. Pożyczki na zastaw pap. wart.	36.061.819,63
8. Dłużnicy	6.581.971,07
9. Sumy przechodnie:	6.337.972,85
a) rozliczenia międzyokresowe	2.208.252,54
b) inne	61.660,68
10. Zaliczki	2.269.913,22
11. Drukarnia	529.568,70
12. Ruchomości	409.611,32
13. Nieruchomości	1.692.373,58
	23.363.800,51
	<u>271.830.889,2</u>
I. Inkaso	2.160.875,45
II. Depozyty zwykłe	39.979.637,—
III. „ lombardowe	12.755.155,60
	<u>54.895.668,05</u>

1. Wkłady czekowe	183.331.477,29
2. Wkłady oszczędnościowe:	
a) z ruchu wkładowego	58.452.770,57
b) z III waloryzacji	9.150.284,99
3. Przekazy niezrealizowane	28.611.971,60
4. Różni za obligacje waloryzacyjne	18.155.800,—
5. Wierzyciele	117.382,54
6. Sumy przechodnie:	
a) rozliczenia międzyokresowe	7.912.215,66
b) inne	351.739,65
7. Długi hipoteczne	8.268.955,31
8. Fundusz amortyzacyjny	126.237,31
9. Fundusz emerytalny	1.612.674,70
10. Fundusz rezerwy różnic kursowych	1.021.917,87
11. Fundusz zapasowy	8.475.800,51
12. Nadwyżka bilansowa	2.159.539,—
	<u>2.350.997,23</u>
	<u>271.830.828,92</u>
I. Różni za inkaso	2.160.875,45
II. „ za depozyty	39.979.637,—
III. „ „ „	12.755.155,60
	<u>54.895.668,05</u>

Rachunek strat i zysków za 1927 r.

STRATY

ZYSKI

1. Wydatki administracyjne:	
a) osobowe	7.203.831,27
b) rzeczowe	1.688.198,14
2. Procenty od wkładów:	
a) czekowych	907.146,59
b) oszczędnościowych	2.789.143,58
3. Przydział do fund. amort. nier. i ruch.	662.930,14
4. Opłaty na rzecz Min. P. i T.	1.931.944,18
5. Odpisy należności wątpliwych	165.066,20
6. Różne	457.337,05
7. Nadwyżka bilansowa	2.350.997,23
	<u>18.165.943,33</u>

1. Dochody z obrotu czekowego:	
a) prowizja	629.606,70
b) należność manipulacyjna	1.071.231,50
c) opłaty za druki i inne	742.707,50
2. Prowizja:	
a) inkasowa	307.805,26
b) depozytowa	123.503,24
c) zleceńniowa	621.226,96
3. Odsetki od pożyczek weksłowych	1.052.535,46
4. Odsetki od pożycz. na zast. pap. wart.	3.128.120,79
5. Odsetki od pap. wart. własnych	529.735,11
6. Różne inne odsetki	8.189.778,76
7. Dochód z drukarni	1.185.398,24
8. Dochód z nieruchomości	54.048,02
	<u>1.573.432,76</u>
	<u>18.156.594,38</u>

V. Prezes
Pocztowej Kasy Oszczędności
(-) Tadeusz Michciński

Komisja Rewizyjna
Przewodniczący: (-) Dr. Michał Małek
Członkowie: (-) Jan Fiut
(-) Michał Schneider
(-) Wiktor Marynowski
(-) S. Rybałtowski

Dyrektor
Centralnej Księgowości
(-) W. Góra

Dr. med.
Zygmunt Datyner
Urolog.
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.
Przyjmuje od 1-2 i od 5-8 w.
Piramowicza 11 (dawn. Olginska)
Tel. 48-95.

Dr. med.
Różaner
Dzielnia 9
Tel. № 28-98.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 8-10 i od 5-8
Leczenie lampą kwarcową.
Oddzielna poczekalnia dla Pań.

PROJEKT OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
„KOWALSKINA”
USUWA NAJSILNIEJSZE
BÓLE GŁOWY
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI” WARSZAWA.

Dziś, w środę dnia 1 lutego
w Klubie Zrzeszenia Kobiet W.I.Z.O.
Al. Kościuszki 21
Na herbatce tygodniowej
redaktor Uger
zreferuje przegląd prasy
za ostatnie 2 tygodnie
Wejście dla członków i wprowadzonych gości bezpłatne.
UWAGA: W klubie przyjmuje się jeszcze zapisy na kursy jęz. hebrajskiego.

Nadeszły cęgi!
do krepowania rur bergmanow skich wszystkich przekrojów,
Cęgi do cięcia rur, oraz do gięcia przewodnika systemu „Kuhlo”, taśmy stalowe do wciągania przewodnika
„ELEKTRON”
Sienkiewicza 39, tel. 24-47.
UWAGA: Najtansze źródło hurto we o zakupu materiałów elektro technicznych i radiowych

LECZNICA
lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Kynku,
Piotrkowska 294, tel. 22-89.
przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g 10 rano do 6-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (mocz, kalia, krwi, piwocin etc.) operacje opatrunki.
Porada 3 złote. Wizyty na miesiąc zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne, Elektryzacja. Naświetlanie lampą kwarcową. Koentgen. Zęby szatyczne, korony złote, platynowe i mosty w niedziele i święta do godz. 2 po poł.

Telef. **6-47** Doraźne Pogotowie Elektryczne „GENERATOR”
Naprawa światła i styk.
Piotrkowska 61.

OGŁOSZENIA DROBNE.

NAUKA | WYCHOWANIE

STUDENT
wyższego semestra udziela lekcji i korepetycji. Zapoznionym metodą skróconą. Przygotowuje do egzaminów. Gdanska 23, m. 2, Iront, I piętro.
924-5

NIEMIECKIEGO
gruntownie udzielam po cenie b. przystępnej Piotrkowska 159 m. 1 tel. 45-84
897-2

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?
Musisz ukończyć kursa łachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. kursa wycząją istownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki nandlu, prawa, kalli grafji, pisania na maszynch, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Ząąajcie prospektów.
9489-16

:: GIEŁDA PRACY ::

POTRZEBNY
spólnik do interesu galanteryjnego w pełnym biegu, z kapitałem od 10-15 tysięcy zł. pod „Sumienna”
919-5

POTRZEBNA
jest sala fabryczna wraz z kantorem w śródmieściu. Otwarty telefontycznie
920-1

POTRZEBNA
służąca na przychodnie, Cukiernia „Paiermo” Główna 49.
945-2

DONIESIENIA ROZM.

POSZUKUJĘ
wspólnika do interesu wódczanego, najchętniej posiadającego sklep kolonijany. Otwarty do „Głosu” sub. „Bachus”.
965-2

POKÓJ UMEBLOWANY
ze wszelkimi wygodami wraz z telefonem do oddania natychm. Narutowicza 56, m. 10
450-1

NASIONA

pierwszej jakości, rolne, traw, arzew, tytoni, warzywne i kwiatów, oraz narzędzia i przyrządy (ogrodniczo-pszczelnicze) i w. in. polecają skłauy **L. Jasińskiego** prowadzone od 1870 r. w Łęczycy ul. Poznańska 30, i w Łodzi, ul. Andrzeja 10. Cenniki wysyłamy bezpłatnie. 872 6

Ratler

Zginął piesek na główce wystrzyżone, zwie się muzynek.
Odprowadzić za nagrodą ul. Sienkiewicza 34, Gądzynski, 864

Kursy Handlowe J. MANTINBANDA
w Łodzi, Przejazd 12. Telef. 57-91.

Wykłady w następnym półroczu rozpoczną się 15 lutego r. b. o godzinie 7 wieczór.
Zapisy przyjmuje Kancelarja kursów codziennie od 11-1 po poł. i od 4-8 wiecz.

Kierownik kursów J. Mantinband.

Prenumerata

miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,50, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5,—; zagranicę — zł. 7,20.

Ogłoszenie za wiersz milimetryowy 1 szpaltowy 1 strona i wtekołe 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. — Nadstawo po tekołe 30 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 złot. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. zaś km zagranicznych o 100 procent drożej.